Nr 62. **Dnia 17 marca.** **Sobota.** **Dnia 5 (17) marca 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* **codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.**

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.—**Przewodnik adresowy**: za wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje łącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Dziś: śś. Gertrudy P. i Patryka.
Niedziela: ś. Gabryela Archanioła.
Poniedziałek: ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P.*
Wtorek: śś. Archippa i Wincentego B.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 13 | Długość dnia godzin 11 minut 53.
Zachód „ „ 6 „ 6. | Przybyło „ „ 4 „ 15.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Benedykta Opata.
Czwartek *Wielki*: śś. Bogucha wała i Oktawjana.
Piątek *Wielki*: ś. Katarzyny kr. szwedzkiej.
Sobota *Wielka*: śś. Marka i Tymoteusza.

Od redakcji.

Kurjer Warszawski, poczynając od dnia 1-go kwietnia r. b., wychodzić będzie

dwa razy na dzień,

w dwóch wydaniach: rannem i wieczornem.

W święta Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świątek *Kurjer* wydawanym nie będzie; w inne święta i niedziele wychodzić będzie tylko wydanie poranne, w następujący zaś po święcie dzień tylko wydanie wieczorne, tak, iż przecięciowo w ciągu tygodnia ukaże się razem 12 wydań, mianowicie 6 porannych i 6 wieczornych.

Do ceny prenumeraty *Kurjera*, wynoszącej 50 kop. miesięcznie, **dodatek na koszta administracyjne porannego wydania wynosić będzie 10 kop. miesięcznie** dla prenumeratorów warszawskich, odbierających *Kurjera* w kioskach lub kantorach pism. Dla prenumeratorów zaś życzących sobie, ażeby *Kurjer* był im dostarczany do mieszkań wprost z redakcji, dopłata za **dwukrotne odnoszenie do domu** rano i wieczorem wynosić będzie, niezależnie od powyższego dodatku, również 10 kop. miesięcznie.

Na prowincji aż do chwili uzyskania możności ekspedjowania gazety dwa razy dziennie, prenumeratorzy otrzymywać będą poranne i wieczorne wydanie razem codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, po tej samej cenie co dotychczas.

— W dniu jutrzejszym obchodzimy niedzielę zwaną kwietnią *palmową*, lub wierzbową (palmarum) dla tego, że się poświęca w kościołach palmy lub wierzbę. Od niej rozpoczyna się *Wielki tydzień*, tak zwany z powodu wielkości i świętości obchodzonych w nim tajemnic, a osobliwie dobrodziejstwa odkupienia rodu ludzkiego przez mękę i śmierć Chrystusa.

—W środę, czwartek i piątek rozpoczynają się we wszystkich kościołach nad wieczorem śpiewy zwane „ciemną Jutrznią“, gdyż dawniej trwały przez noc całą. Smutne śpiewy są trenami Jeremiasza proroka nad zburzeniem Jerozolimy ubolewającego.

— Na niedzielę jutrzejszą Ewangielja święta zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 21: „O wjeździe Chrystusa do Jerozolimy“.

— W poniedziałek przypada uroczystość św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, która obchodzoną będzie nabożeństwem odpustowem w kościołach wymienionych we wczorajszym *Kurjerze*.

Przegląd polityczny.

Dla osób, nie znających się na pirotechnice, coraz trudniej orjentować się w wypadkach historji współczesnej. Do niedawna sprzeczne interesa i dążenia pokonywały się w krwawym ale szlachetnym, bo otwartym i honorowym boju; obecnie mętny ferment niejasnych a burzliwych aspiracyj wytworzył nowe narzędzie walki. Rycerskie miecze schowano do pochew, a legendowe postacie Rolandów i Bayardów, to już nie wzór poważny, nie zachęta do cnót wojennych, ale średniowieczny romantyzm, spróchniała archeologia... Dziś pierwszy lepszy, najemny lazzaron uliczny, mogący zaryzykować wszystko, bo niemający nic do zaryzykowania, dostaje od ukrytego agitatora petardę dynamitową i gospodaruje nią po ludnych ulicach stolic europejskich, tak jakby życie przechodniów i mieszkańców nie było warte źdźbła słomy. Petarda zaczyna być modą w Europie, jak dawniej stoliki magnetyczne i krynolina.

Kronikarz bieżącej historji codziennie zapisywać musi te mniej lub więcej udałe, mniej lub więcej poważne igrzyska petardowe. Onegdaj znowu przed prastarym pałacem westminsterskim w Londynie, w którym mieści się izba gmin i kilka biur ministerjalnych, pod samemi oknami „urzędu lokalnego“, którego ster niedawno objął sir Charles Dilke rzucono petardę, która uszkodziła fasadę gmachu, wybiła dużo okien i—szczęściem nikogo nie zabiła. Drugą bombę ciśnięto na dziedzińcu redakcji *Times*'ów.

Jeżeli pierwsza demonstracja mogła mieć charakter polityczny, choćby dlatego, że przyszła nazajutrz po odrzuceniu przez izbę gmin billu Parnella o reformie irlandzkiego *landactu*, to druga, obierając sobie za cel biura znanego organu City, była już doprawdy pomysłem *hors concours*, chyba na sensacyjne wrażenie obliczonym. Prawda, że *Times* są organem owej City londyńskiej, w której nagromadziły się kapitały całego świata, wszakże gdyby petarda miała być protestem przeciw kapitałowi, to doprawdy przyznaćby należało, iż związek logiczny zbyt wyrafinowany i nienaturalny. Lepiej było rzucić bombę pod bankiem angielskim lub pałacem Rotszylda. Logika byłaby prostszą, związek przyczyn i skutków naturalniejszy.

Zapewne nie pomylimy się przypuszczając, że wypadek onegdajszy wpisać wypadnie na rachunek owych *invinciblów* irlandzkich, zdemaskowanych przez Careya, których proces ma się rozpocząć dnia 9-go kwietnia. Komitet ich nie będzie zapewne oszczędnym w wyborze środków do przerażenia i sterroryzowania ludności, z łona której ma wyrok paść na zbrodniarzy. Wiadomo bowiem, że proces odbędzie się przed sądem przysięgłych. Tak to u schyłku XIX-go wieku rewolucja polityczna podaje rękę anarchji socjalnej, a Karol Marx, teoretyczny twórca „Internacjonału“, który onegdaj świat pożegnał, chmurny musiał mieć zachód życia patrząc na plon posiewu, jego ręką rzuconego w płodną glebę obłąkanego świata. Następcy i prozelici apostoła tak prześcignęli go, że Marx stał się anachronizmem, jak Mirabeau w epoce Marata i Robespierre'a.

Tem podnioślejszy efekt w takiej chwili krytycznej sprawiła w Europie wtorkowa, wielka pięciogodzinna mowa włoskiego ministra spraw zagranicznych, Manciniego, który z godnością męża stanu, ale i stanowczością, niezapamiętaną dotąd w parlamencie na Monte Citorio, wystąpił do walki z irredentyzmem, który także jest tylko jedną z form rewolucji socjalnej, ubarwionej pokostem politycz-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Zuchwałe twierdzenie.—Dowód *à la* Christol.—Legenda wieków i legenda tygodnia.—Połów pereł.—Prawda i jej sąsiadki.—Umiarkowany środek i nieumiarkowana cyrkumferencja.—Niefortunne zapomnienie pewnego Fortunata i jeszcze niefortunniejsza odyssea pewnego Ulissesa.—Dach cyrkowy i klasy tramwajowe.—Operatorzy nagniotków i ich czarne intrygi.—Rzecz o ścisłem siedzeniu i o ścisłem myśleniu.—Szambelan Jowialski w nowych edycjach.—Daremna robota przysłowia.—Czego to wreszcie dobroczynność warszawian nie dokaże?—Proroctwo na wzór Falba.

Kronikarz tygodniowy w dziennikarstwie jest tem, czem Wiktor Hugo w literaturze.

— Paradoks!... zuchwałe i zarozumiałe twierdzenie!—zawołają chórem czytelnicy i czytelniczki.

No, naturalnie. Przyznaję się z pokorą, że poważnym wywodem, silną logiczną argumentacją nie potrafiłbym dowieść tego założenia. Ale na to, ażeby utrzymać się przy zdaniu i wyjść z walki zwycięzko, są przecież inne sposoby.

Gdy jaki Christol w arenie cyrkowej nie może swego przeciwnika pokonać siłą, to zasypuje mu oczy piaskiem. W innych arenach, gdzie walka toczy się nie na pięści lecz na rozumowania, Christole, którzy czują, że musieliby przegrać, gdyby chcieli walczyć tą bronią, chwytają się satyr przygodnych, drwin albo burdy osobistej. Jest to także zasypywanie oczu, tylko gatunek piasku inny.

Spróbujmy zatem dowieść naszego założenia taką christolowską metodą.

Rozumowanie nasze będzie bardzo jasne.

Literatura jest to piśmiennictwo, które trwa, dziennikarstwo jest piśmiennictwem, które przemija. Dziennikarstwo zatem jest antytezą literatury.

Podobnież kronikarz tygodniowy i Wiktor Hugo. Wielki poeta francuski, jak świadczy jego bjograf Jules Claretie, nie czytuje nic współczesnego, tylko same stare księgi, bo pisarzy wpółczesnych nie uważa za godnych tego zaszczytu—kronikarz tygodniowy czytuje tylko same rzeczy współczesne, bo na czytanie starych ksiąg już mu czasu starczyć nie może. Kronikarz zatem w dziennikarstwie jest antytezą Wiktora Hugo w antytezie dziennikarstwa—literaturze. A że antyteza antytezy jest tezą, tak jak przeczenie przeczenia twierdzeniem, przeto kronikarz jest Wiktorem Hugo.

Zupełnie tak samo, tylko nie w pogadance humorystycznej, lecz w poważnym a po części nawet lirycznym artykule, rozumował w ubiegłym tygodniu pewien nasz publicysta. Powiedział on, że „*każde* zdanie jest cząstkowem lub całkowitem zaprzeczeniem *wszystkich* zdań *odmiennych*“. Z tego wynika, że gdy zdanie, iż trójkąt ma trzy boki, jest odmienne od zdania, że trójkąt ma trzy kąty, przeto każde z tych zdań jest całkowitem lub częściowem zaprzeczeniem drugiego. Niech żyje Christol!...

My wróćmy do Wiktora Hugo i jak on niegdyś ze starych ksiąg wysnuł „Legendę wieków“, snujmy z współczesnych pism i pisemek, niby siatkę pajęczą, naszą „Legendę tygodniową“.

W tym tygodniu możemy ją przystroić w różne, tu i owdzie po drodze uzbierane perełki.

Oto np. jeden z owych korespondentów, którzy z Warszawy przesyłają pismom za granicą Królestwa wydawanym, obok małej garstki wiadomości prawdziwych, wiele takich, które zaledwie sąsiadują z prawdą, albo nawet mieszkają *vis-à-vis*, doniósł swojemu organowi, że redaktor jednego z pism tutejszych należy do „umiarkowanego środka“.

Ten „środek“, jakkolwiek „umiarkowany“, musiał zapewne czytelników owej korespondencji wprowadzić w nieumiarkowaną wesołość.

Oprócz redaktora o „umiarkowanym środku“, mającego zapewne nogi „postępowe“, to jest służące do stąpania, a głowę „konserwatywną“, bo taka w której nic się nie konserwuje, nie dawałaby mu prawa do redaktorskiego dostojeństwa, wymyślono także u nas w tym tygodniu męża, który wygrał 120,000 guldenów na losach austrjackich „Czerwonego krzyża“, wziął za nie aż 108,000 rubli,—to jest po 90 kop. za guldena, czyli znacznie wyżej od wszelkich kursów przeszłych, teraźniejszych i przyszłych,—oraz myślał za te pieniądze kupić kamienicę i wszystkich lokatorów zaraz od 1-go kwietnia zapędzić do fatalnego „dwójgańca:“ albo płaćcie wyższe komorne, albo fora ze dwora! Po bliższych poszukiwaniach owego imaginacyjnego szczęśliwca okazało się jednak, że w całej powyższej historji tylko część ostatnia była prawdziwą. Jegomość ów myślał wprawdzie o kupieniu kamienicy z wygranej, ale na śmierć przepomniał o kupieniu losu wygrywającego, pomimo, że zrobił sobie *ad hoc* węzełek na chustce, jak to na własne oczy reporterzy pism tutejszych widzieli.

nym. Petarda, którą rzucono we wtorek w Rimini na uczczenie urodzin króla Humberta, była wymownym komentarzem do słów ministra, który dowiódł, że pod maską „irredenty“ kryją się aspiracje rewolucyjne, że nie o Trjest i Trydent chodzi, ale o wywrót istniejących instytucyj. Logicznym też był wywód ministra, że Włochy opierając się na sojuszu z obu zachowawczemi mocarstwami środkowej Europy, Austrją i Niemcami, okupują sobie bezpieczeństwo na wewnątrz i wzmocnienie żywiołów porządku.

Mowa Manciniego wywarła głębokie wrażenie w Europie i powitaną została jaknajsympatyczniej w Berlinie i Wiedniu. Odtąd nie można wątpić o potrójnym sojuszu Włoch, Austrji i Niemiec — pomimo, że cesarz Franciszek Józef ze względu na Watykan nie mógł dotąd rewizytować króla Humberta w Kwirynale. Mancini odniósł też świetne zwycięztwo nad przeciwnikami swoimi w izbie; najpoważniejszy z nich, Minghetti, oświadczył, że w zupełności podziela poglądy ministra na położenie polityczne i konsekwencje tegoż dla Włoch, a różni się tylko z ministrem w polityce egipskiej. Opozycja nie chciała przeto dać się przekonać, że Włochy nie odniosłyby żadnej istotnej korzyści z wyprawy do Egiptu w współce z Anglją, oprócz chyba uszczknięcia dla siebie kilku laurów podejrzanej wartości z wieńca chwały, którym lord Wolseley przyozdobił swą głowę pod Tel el Kebirem.

Trypolidy Anglja nie mogłaby—pomimo szczerej nawet ochoty—ofiarować Włochom, gdyż zarówno Francja, jak Turcja, jak może i reszta Europy, położyłyby swoje *veto*, a wtedy z niewinnej interwencji włoskiej w Egipcie mogłaby wywiązać się wojna, której Tripolis nie było warte...

D. 11 b. m. na przedmieściu paryskiem Bellevillu wyborcy stanęli przy urnach celem znalezienia następcy po Gambecie na osierocone krzesło w izbie deputowanych. Socjalista Zygmunt Lacroix otrzymał głosów 3,474, gambetysta Métivier 2,042, a kandydat robotników J. B. Dumay 1,178. Potrzebnym będzie przeto wybór ściślejszy pomiędzy pp. Lacroix i Métivierem.

Br. Z.

Mnisza praca.

Zanim doświadczenie i praktyka wykażą dotykalnie użyteczność „Tablic graficznych do dziejów Europy“ ułożonych przez p. Emiljana Broniewskiego, a obejmujących chronologję osiedlania się narodów, powstawania i upadku państw, kolejnego następstwa przedstawicieli rządów państwowych, z uwzględnieniem stosunków genealogicznych domów panujących, w zestawieniu synoptycznem i spółczesnem przez szereg piętnastu wieków od V-go po N. C. do ostatnich czasów, należy podnieść przedewszystkiem zasługę autora w podjęciu pracy mozolnej, drobiazgowej, nie mogącej rachować odrazu na popularność i materjalne powodzenie, lecz dorzucającej do skarbca prac oryginalnych ojczystych posilne i płodne w następstwa ziarno.

Mając na uwadze, iż dla gruntownej znajomości dziejów powszechnych obok tablic synchronistycznych potrzeba jeszcze posiłkować się oddzielnemi tablicami genealogicznemi, które w dotychczasowym swoim układzie, za pomocą dat i odsyłaczy, nie celują pedagogicznemi zaletami, wymaganemi przy tego rodzaju ułatwieniach, zniewolonym został autor do obrania drogi praktyczniejszej, tj. do ułożenia tablic genealogicznych sposobem *graficznym*, przez rozmieszczenie na całej szerokości arkusza rodów wszystkich panujących spółcześnie i porównawczo, z ominięciem cyfr i zastąpieniem ich natomiast rubrykami siatki graficznej.

Takaż metoda użytą została przez p. Broniewskiego przy uwydatnieniu chronologji wydarzeń dziejowych, a to za pomocą linij geometrycznych, rozmieszczonych w odpowiednich podziałkach czasu, skutkiem czego i stosunki genealogiczne łatwiej uwydatnionemi być mogą.

Linje te bowiem wyobrażają: życie osób panujących, bezżenność ich, pozostawanie w stanie małżeńskim lub wdowim, połączenia zaś tychże linij uwydatniają urodzenie, śmierć, wstąpienie na tron, koniec panowania etc.

Z takiego zestawienia tablic utworzyło się niejako *tło* niezbędne dla znajomości dziejów powszechnych, a pasma kolorowe wzdłuż arkusza przeprowadzone są dla oka pomocną wskazówką celem poznania tworzenia się państw lub ich upadku.

Wieleby jeszcze podnieść należało zalet sumiennej pracy p. Broniewskiego; uczynić to powinny pisma specjalne, pedagogję uprawiające.

Dodać jedynie należy, iż autor z zadania swego wywiązał się należycie i że metoda jego, o ile przez obcych uczonych poznaną będzie, znajdzie niezawodnie zastosowanie przy nauce historji w szkołach i w prywatnych studjach, czego p. Broniewskiemu, jako nagrodę mozolnej jego pracy, szczerze życzyć należy.

K.

Jak obradują komuniści?

Jeden z korespondentów paryskich *Berl. Börs. Courr.* kreśli charakterystyczny obraz odbytego w początkach bieżącego tygodnia zgromadzenia komunistów.

Zebranie owe nastąpiło w ślad po zawieszeniu przez policję piątkowego meetingu, a miało na celu zaprotestowanie przeciwko przedsięwziętym przez nią środkom bezpieczeństwa.

„Chciałem raz przecie—powiada korespondent—przypatrzeć się owemu sławetnemu towarzystwu i punkt o godzinie 8-ej udałem się do lokalu zgromadzeń do tak zwanej *Salle du pont d'Austerlitz.*

Gdym przybył na miejsce, sala była jeszcze zamkniętą. Pięćdziesięciu do sześćdziesięciu robotników stało pod drzwiami na ulicy i trzęsło się z zimna. Wstąpiłem do pobliskiej kawiarni prawie zupełnie pustej. Tylko tu i owdzie siedziało dokoła stolików po kilku jegomościów w wysokich kapeluszach — poznałem w nich dziennikarzy, którzy nie ulękli się z tą oznaką burżuazji ukazać się na zebraniu ludzi w bluzach i sabotach...

W pół godziny potem przeszliśmy przez wązki kurytarzyk z kawiarni do sali, służącej zwykle za miejsce popisu dla wędrownych aktorów i koncertantów, a dziś przeznaczonej na przyjęcie o wiele hałaśliwszych gości.

Posiedzenie nie było jeszcze otwarte, zatem miałem czas rozglądnąć się po mojem otoczeniu. Sala, o nagich ścianach, zapełniona drewnianemi ławami, na których zmieścić się mogło od 600—700 osób, zaledwie pełną była do połowy. Obecni zajęli miejsca bądź na dole, na ławach, bądź na małej galeryjce pod sufit sięgającej, a z powierzchowności zdawali się wyłącznie prawie należeć do klasy roboczej. Wielu z nich wyglądało mizernie i ubogo; dokoła unosiła się woń wódki i absyntu, żywo przypominająca typy z „Assomoir'u“ Zoli. Kobiet też spostrzegłem kilka w tłumie, również kilku malców z czapkami na tyle głowy, wyrostków może siedmnastoletnich, patrzących ciekawie w stronę małej trybuny wzniesionej w głębi sali, na której niebawem osobliwsze dziać się miały rzeczy!

W trakcie tego sala napełniła się powoli po brzegi — coraz obfitsze obłoki tytuniowego dymu unosiły się w powietrzu, coraz głośniejszą stawała się gwara tłumu...

Nagle któryś z obecnych wbiega na podwyższenie, pozdrawia zgromadzonych i wzywa, „aby żadnego nie wybierać prezydenta!“

— Jesteśmy komunistami — woła — nie potrzebujemy prezydenta.

I po słowach tej treści zasiada przed okrytym jakąś brudną płachtą stołem, stojącym na estradzie i daje głos obywatelowi Tortilletowi...

Osobliwy *homo* ów pan Tortillet z twarzą jak kreda białą, oczami upiora i czarną czupryną bezładnie rozrzuconą i spadającą mu na czoło. Gwałtownym jednak jest mówcą i szermierzy wielkiemi słowami, więc zgromadzenie z zapałem przyjmuje jego słowa. Z największą wehemencją zwraca się wreszcie przeciwko dziennikom wszelkich odcieni, które obwiniają robotników, iż są przez komunistów przekupieni i dążą do obalenia rzeczypospolitej.

Ostatecznie p. Tortillet żąda naprawy rzeczypospolitej i domaga się takiego stanu rzeczy, o jakim tylko najnajzapaleńszy komunista marzyć może.

Podczas jego przemówienia owemu jegomości siedzącemu samotnie i w zadumie za stołem wręczono list jakiś. Zaledwie mówca zamilkł, odezwały się zewsząd wołania: „*la lettre! la lettre!*“ Był to list od wielkiej obywatelki Ludwiki Michel! Tłumaczyła w nim powód swej nieobecności na zgromadzeniu — nie chciała „narazić się na uwięzienie i lękała się skompromitować tych, którzyby jej bronić chcieli...“

List wywołał powszechne zdumienie. Liczne wieczorne dzienniki doniosły najwyraźniej o uwięzieniu Ludwiki Michel — wiadomość zatem okazała się fałszywą! Niektórzy z obecnych dziennikarzy podnoszą się z miejsca i chcą opuścić salę...

— *Figaro* niech sobie idzie — woła głos jakiś — a niech weźmie z sobą nowinę, iż Michel nie jest uwięzioną.

— *A la porte! à la porte!* — odzywają się zewsząd okrzyki...

Jakiś młodzieniec dopada trybuny i wskazując w stronę sali, gdzie siedzą przedstawiciele prasy.

— Oto są oni — woła — nietylko reakcjoniści, ale radykały i „intrausygenci“, którzy nas spotwarzają!

Jednocześnie z dziejami tego mniemanego ulubieńca fortuny opisywano dość szeroko Odysseę pewnego Ulissesa, który miał pozostawić w tęsknocie za sobą Penelopę z 300 zalotnikami, w postaci polipa niezaspokojonego kredytu z 300-ma tysiącorublowemi wekslami. Następnie wyjaśniła się ta historja i ukazało się sprostowanie. Odyssei nigdy nie było, a Penelopa nigdy tylu zalotników nie miała.

Nie było również prawdy w innym poemacie brukowym, który opiewał, że komisja specjalna postanowiła zmienić świeżo wzniesiony dach na budującym się przy ulicy Ordynackiej cyrku Cinisellego. Komisja wprawdzie odbyła oględziny, ale dach ten sam pozostanie, okazało się bowiem, że zupełnie odpowiada wymaganiom.

Gdyby jednakże jaka specjalna komisja zechciała zwiedzić nasze tramwaje, to okazałoby się może, iż urządzone w nich dwie klasy niezupełnie wymaganiom odpowiadają.

Klasy te, jak wiadomo, są przenośne. Charakterystyczną ich różnicę stanowią poduszki służące do wysłania siedzenia. Gdy wóz tramwajowy jedzie od Mokotowa ku Powązkom, wtedy poduszki owe umieszczają się od strony Mokotowa, a gdy wraca z Powązek na Mokotów, wtedy się przenoszą w stronę Powązek. Ustrój zatem pociągu tramwajowego jest zawsze taki: naprzód idzie koń albo konie, potem woźnica, potem klasa druga, a na samym ostatku pierwsza.

Nie byłoby w tem nic tak dalece niewłaściwego, gdyby nie to, że dla bezpieczeństwa pasażerów wsiadanie i wysiadanie podczas jazdy dozwolone jest tylko z tyłu. Kto zatem chce wsiąść do klasy drugiej musi przechodzić przez pierwszą, a gdy wysiada znowu przez pierwszą wraca. Zapłacił o dwie kopiejki taniej, a za to nabył prawa dwukrotnego deptania po nogach tych, którzy zapłacili drożej. Jest w tem zupełnie taki sam sens, jak gdyby w teatrze wejście na paradyz urządzono przez krzesła, albo do lóż galerjowych przez wszystkie loże piętr niższych.

Zdaje mi się, że taki odwrotny i wprost przeciwny naturze rzeczy porządek nie powstał w tramwajach przypadkowo, lecz wskutek czarnej intrygi tych, którzy, służąc niebezinteresownie ludzkości jako operatorzy nagniotków, pragnęliby mieć jaknajczęściej sposobność do oddawania jej tych usług. Oni to, z chytrością Mefistofelesa, a przynajmniej Jagona, podszepnęli zarządowi tramwajów tę myśl złowrogą dla wszystkich pragnących się koniecznie liczyć do wyższej klasy socjalnej i choćby kosztem dotkliwego bólu i niewygody figurować, bodaj na linji z placu Teatralnego do rogatki wolskiej, jako śmietanka społeczna. Sądzę wszelako, że jeżeli już koniecznie mają być w tramwajach dwie klasy, to należy przynajmniej zdemaskować ową czarną intrygę i racjonalniejszy przyjąć system. Niechaj ci, którzy depczą po nogach innym, tłocząc się do drugiej klasy, płacą za to o dwie kopiejki więcej, a tym którzy są deptani, naciskani i popychani należy jako kompensatę za to męczeństwo zniżyć opłatę, a nawet pozostawić poduszki. Jeszcze i wtedy ich pasażerska dola nie będzie godna zazdrości, zwłaszcza, że obok narażania się na deptanie i popychanie zmuszeni są także do uczenia się „ściśle siedzieć“, gdyż tramwaje zazwyczaj na miejscu przeznaczonem dla sześciu osób starają się zmieścić piętnaście, o co zresztą nie można winić ani konduktorów, ani zarządu, tylko dziwne amatorstwo tych, którzy się pchają, chociaż przepełnienia jest widoczne.

Jeżeli los tych, którzy zgadzają się „ściśle siedzieć“ nie bardzo jest godnym pozazdroszczenia, to cóż powiedzieć o takich, którzyby chcieli „ściśle“ myśleć.“ Znajdują się oni w położeniu szambelana Jowjalskiego, i są zmuszeni „robić z cienkiego grubawego“, co jak wiadomo, niejest wcale łatwem zadaniem.

Przed tygodniem ogłoszona została światu w jednem z pism tutejszych nowa prawda, że „ktokolwiek cokolwiek mówi, ten jednocześnie twierdzi i przeczy, czystych zaś twierdzeń i czystych przeczeń logika zupełnie nie zna.“ Są tacy, którzy uwierzyli w tę apoteozę negacji i mówią sobie:

— Jeżeli tak, to negacja jest zupełnie z afirmacją równouprawniona. Logika nie ma prawa pojęć przeczących nazywać *płonnemi*, lecz powinna dozwolić z dwóch przeczeń wyprowadzać wnioski, tak jak z dwóch twierdzeń wyprowadzać je pozwala.

Tak rozumując silą się biedacy na układanie sylogizmów negatywnych. Jest to prawdziwa robota przysłowia, tak jak w komedji Fredry.

— Rubel nie ma miljona kopiejek—mówi taki tegoczesny Jowjalski *junior*—ja nie mam miljona kopiejek, a zatem ja nie mam rubla.

— Głupstwo— odpowiada mu na to Jowjalski *senior* — możesz nie mieć miljona kopiejek, ale to ci wcale nie przeszkadza mieć rubla.

niech mówią teraz, tchórze, *qu'ils montrent ce qu'ils ont dans le ventre ces bandits, ces scélérats!*

Tłum zaczyna burzyć się i wrzeszczeć...

— *A la tribune! à la tribune!* grzmi ze wszech stron.

Dziennikarze zaledwie mogą przecisnąć się przez tłum, tłoczą się, borykają, nikt jednak nie ma odwagi ich znieważyć. I na mnie też widzę zwrócone groźne wejrzenia, moja zamało komunistyczna powierzchowność budzi widocznie podejrzenie tych panów... W parę chwil potem jakoś szczęśliwie znalazłem się za drzwiami i byłem już na kilkanaście kroków od owego rajskiego przybytku, kiedy wciąż jeszcze słyszałem gwar burzliwego zgromadzenia...

Mają słuszność dzienniki republikańskie twierdząc, iż uczciwi i pracowici robotnicy paryscy nie mają nic wspólnego z tą bezrozumną zgrają.

Ludzie, wśród których znajdowałem się w sali *du pont d'Austerlitz*, są to wyrzutki społeczeństwa lub narzędzia w ręku dążących do obalenia dzisiejszego porządku rzeczy".

X.

— Dnia 6 (18) marca r. b., w dzień obchodu uroczystości wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Aleksandrowicza, obywatele m. Warszawy w ciągu tego dnia mogą przyozdabiać domy chorągwiami, a z nastąpieniem zmroku iluminować swoje posesje.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według *Nowosti*, ministerstwo oświaty postanowiło przyznać studentom medycyny na uniwersytetach te same prawa, jakie przysługują studentom akademji medycznej, t. j. bezpłatne uczęszczanie na uniwersytety z warunkiem odsługiwania następnie pewnej liczby lat w armji w charakterze lekarzy wojskowych.

= Ministerstwo oświaty, jak zapewniają dzienniki rosyjskie postanowiło, aby na egzaminach w szkołach wiejskich bywali obecni nie wysłańcy okręgu naukowego, lecz nauczyciele sąsiednich szkół wiejskich i miejscowy duchowny.

= Wpis szkolny w progimnazjum męzkiem w Pińczowie, podwyższony zostaje z początkiem przyszłego roku szkolnego: w klasie wstępnej z rs. 10 na rs. 16, w klasach zaś pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej z rs. 12 na rs. 20.

= Komisja obradująca nad nowym projektem kodeksu karnego zamierza wprowadzić przepis, dozwalający osobom zagrożonym procesem karnym korzystać z obrony już w czasie przedwstępnego śledztwa.

= Projekt zmniejszenia liczby okręgów celnych, według doniesienia dzienników petersburskich, uzyskał właściwe zatwierdzenie; w miejsce dotychczasowych 15-tu, będzie tylko 9 okręgów, dla których wyznaczono już rewizorów celnych.

= Nowe aparaty kontrolujące, zamówione przez ministerstwo skarbu w Berlinie, wprowadzone być mają niezadługo w gorzelniach gubernij lubelskiej, radomskiej i kieleckiej.

= Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło już nowe przepisy co do telegrafów na drogach żelaznych, ich budowy i eksploatacji oraz sposobów postępowania przy przyjmowaniu depesz prywatnych.

= Towarzystwo drogi iwangrodzko-dąbrowskiej otrzymało od ministerjum komunikacyj pozwolenie połączenia się z drogą górno-szląską (Prusy) w Mysłowicach za pośrednictwem gałęzi od Strzemieszyc do Modrzejowa i z drogą austrjacką Ferdynanda w Szczakowej gałęzią od Słomkowa do Burek.

= Droga żelazna warszawsko-terespolska zawiadamia, iż weszła już w życie taryfa specjalna dla przewozu transportów wagonowych zboża ze stacyj drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej na stacje dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

= Wykaz łóżek wolnych w szpitalach warszawskich przedstawia następujące cyfry. W szpitalu Dzieciątka Jezus jest łóżek wolnych 36, św. Ducha 1, żydowskim 3. W szpitalach św. Łazarza, św. Rocha, praskim, oraz przy domu przytułku i pracy wszystkie miejsca zajęte.

= W *Medycynie* czytamy co następuje: „Z powodu, iż nowo zaprowadzone w Warszawie przytułki dla rodzących obowiązane są odsyłać do szpitali położnice uległe cięższym chorobom, a zwłaszcza gorączce połogowej, okazuje się gwałtowna potrzeba ustanowienia we wszystkich szpitalach po jednej akuszerce, któraby takiemi choremi się opiekowała. Akuszerka taka miałaby w ogóle dosyć do roboty, tembardziej w szpitalach, w których znajdują się oddziały ginekologiczne."

= Lecznica Towarzystwa „Czerwonego krzyża" przenosi się z dotychczasowego lokalu do miejscowości zwanej „Prater", na rogu Smolnej i Jerozolimskiej. Zakomunikowano nam wiadomość, iż tamże powstać ma też lazaret barakowy, na wzór tego rodzaju urządzeń istniejących w Petersburgu. Reszta obszernej tej posesji wypuszczoną będzie w dzierżawę na lat trzydzieści.

= Sprzedaż uliczna piasku może się w przyszłości odbywać tylko z wozów; natomiast zabroniła policja gromadzenia piasku na ulicach, jak to się dzieje na Starem Mieście.

= W obecnej chwili latarnie gazowe miejskie zapale być winny o godzinie wpół do 7-ej wieczorem, gaszone zaś o kwadrans na 6 tą.

= Z powodu nadchodzących świąt Wielkiejnocy i zwiększenia się handlu na targach warszawskich, służba targowa miejska otrzymała polecenie nieprzeszkadzania nikomu w sprzedaży na rynkach artykułów żywności i innych drobnych przedmiotów, a to w ciągu trzech tygodni, licząc od dnia 15-go marca. Zalecono jednak mieć baczenie, ażeby sprzedaż ta odbywała się o ile możności w rękach; stoliki zaś dozwolono stawiać tylko do sprzedaży wędlin i pieczywa i to tylko w punktach mniej ożywionej komunikacji. Wszelkie stoły uprzątane być winny bezwarunkowo do godziny 3-ej po południu.

= Rozporządzenia policyjne, z powodu nadchodzących świąt wydane, zalecają dokonanie rewizji pieców i kominów i dokładne ich oczyszczenie; również nakazano dokonać rewizji policyjno-lekarskiej we wszystkich zakładach przygotowywujących artykuły spożywcze, za zwróceniem szczególnej uwagi tak na sam gatunek artykułów żywności, jak również i na naczynia, w których są przyrządzane.

= Policja wzbroniła włościanom, mleczarzom i innym, przybywającym do miasta, wyprzęgać i karmić konie na ulicach położonych w bliskości targów.

= Miejsce dotychczasowych posterunków przy bramach ogrodu Krasińskich zajmą stali stróże miejscy, a mianowicie: trzech u bram, a jeden rezerwowy; nadto dla wzmocnienia dozoru nad skwerami dodano jeszcze dwóch stróżów.

= Warszawski oddział Towarzystwa ratowania tonących podaje do publicznej wiadomości, iż ogólne zebranie członków tegoż oddziału odbędzie się dnia 20-go marca, tj. we wtorek, o godzinie 7½ wieczorem w kancelarji warszawskiego oberpolicmajstra.

= Dochód z danego w tych dniach koncertu na rzecz uczniów gimnazjalnych wynosił ogółem rs. 1,394 kop. 55, że zaś wydatki doszły do rs. 220 k. 10, czysty zatem dochód uczynił rs. 1,174 k. 45.

= JE. ks. Kuliński, biskup kielecki, udzielił dwom alumnom seminarjum sandomierskiego, Józefowi Rożek i Stefanowi Kwiatkowskiemu, cztery mniejsze święcenia, kleryka zaś Stanisława Widuchowskiego wyświęcił na kapłana.

= **Z teatru i muzyki.**

* Według nowego rozporządzenia prezesa dyrekcji teatrów, reżyserowie komedji, operetki i opery obowiązani są co tydzień składać raporta o działalności każdego z artystów właściwej gałęzi.

Raporta szczegółowo określają ile każdy z artystów odbył prób, ile razy występował i jakie role ma w nauce.

* Repertuar trzech dni przyszłego tygodnia zapowiada w teatrze wielkim w poniedziałek „Hugonotów", we wtorek „Hamleta", a we środę „Mefistofelesa".

W rozmaitości w ciągu tychże dni odegrane będą komedje: „Starzy kawalerowie", „Wielki człowiek" i „Syn Giboyera".

* P. Helena Marczellówna wystąpi po raz pierwszy we czwartek w tygodniu poświątecznym.

Utalentowana artystka, po tak długiej na scenie nieobecności, ukaże się w „Odecie".

* Dziś na scenie teatru wielkiego „Robert djabeł" z p. Brajhinową w partji Alicji.

* Dziś w południe odbyła się ostatnia próba z zapowiedzianego na jutro koncertu na rzecz „schronienia dla nauczycielek".

Próba dała podobno świetne rezultaty—program przedstawił się nader zajmująco, przedewszystkiem jednak uderzyły zebranych fragmenty wagnerowskie, wykonane w zwiększonym składzie orkiestry pod dyrekcją p. Rzebiczka.

Na żądanie artystów, drzwi sal redutowych w czasie wykonania pojedyńczych numerów będą zamknięte.

Biletów dostać można jeszcze jutro w dawnej kasie teatru wielkiego i w magazynie p. Golińskiego „pod filarami".

= Z prasy.

Dowiadujemy się, iż dotychczasowy redaktor *Ekonomisty*, p. A. A. Eger, ustępuje ze swego stanowiska.

Kierunek literacki pisma obejmuje p. Józef Kirszrot-Prawnicki do czasu jednak ostatecznego przeprowadzenia formalności urzędowych, *Ekonomistę* podpisywać będzie jeszcze p. Eger.

= Ósmy odczyt.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się ósmy z kolei odczyt na rzecz Towarzystwa osad rolnych.

Mówić będzie p. Gerson, artysta-malarz, „o stosunku cywilizacji do sztuk pięknych" (dokończenie poprzedniego odczytu).

= Z kasy studentów.

Świeżo utworzona kasa wkładowo-zaliczkowa studentów tutejszego uniwersytetu zaczyna już korzystnie oddziaływać na stosunki materjalne swoich uczestników.

Zarząd kasy wyjednał znaczne ustępstwa u miejscowych kupców, tak iż studenci, nabywając przedmioty pierwszej potrzeby, korzystają z cen o 10 do 25% niższych.

W liczbie tych przedmiotów i sklepów spotykamy księgarnie, krawców, magazyny spożywcze, restauracje, składy materjałów piśmiennych, nawet handle win itd.

Z czasem kasa zapewnie rozwinie jeszcze więcej swoją działalność na tej drodze, potrzeba tylko, a-

---

— Ależ papo, *magister dixit* — odpowiada synalek — *hic, haec hoc!...*

— Twój magister niedorzeczność powiedział, panie synu—rzecze z powagą ojciec Jowjalski—prawda, że w logice formalnej niema czystych twierdzeń i czystych przeczeń, bo każde twierdzenie da się wyrazić w formie przeczącej i każde przeczenie w twierdzącej. Ale zasłanianie się takim formalizmem to logomachja, czcza walka o słowa, wykręt, nic więcej. Żebyś nie wiem jak głową swoją pracował, mój szambelanicu, ze zdania, że trójkąt nie ma boków, nie wyprowadzisz twierdzenia, któreby nie było zamaskowanem przeczeniem. Spróbuj na twierdzenie przerobić zdanie przeczące: *contra vine mortis non est medicamentum in hortis*. Jakkolwiek będziesz je przerabiał, otrzymasz tylko nonsensa sprzeczne z myślą autora tego łacińskiego dystychonu, a z cienkiego grubawego nie zrobisz...

Aha! nie zrobisz!... Na drodze rozumowań logicznych może nie, lecz za pomocą odwołania się do uczuć dobroczynnych Warszawy, do waszych serc litościwych, piękne czytelniczki, wszystkiego niezawodnie dokonać można!... Oto naprzykład w kasie schronienia dla nauczycielek było już w ostatnich czasach bardzo „cienko", ale p. Gabrjella Wrotnowska, hr. Róża Krasińska i ks. rektor Chełmicki wpadli na myśl szczęśliwą urządzenia na cel tej instytucji w dniu jutrzejszym przedstawienia muzykalno-deklamatorskiego z nadzwyczaj urozmaiconym i wielce zajmującym programem, możemy zatem być pewni, że natychmiast w owej kasie zrobi się „grubo". A warto żeby się zrobiło! Nie idzie tu o zapomogę dla owych bon szwajcarek, które z taką antypatją i jadowitą złością składają o nas sprawozdania w swoim kraju, jak tego niedawno mieliśmy próbkę, streszczoną *pro informatione* dla kogo należy w szeregu artykułów *Kurjera*. Idzie tu o nauczycielki, które są krwią z krwi i kością z kości naszej i które siły swoje w rzeczywistej, sumiennej pracy nad ukształceniem naszego młodego pokolenia sterały. Na przedstawienie, mające na celu przyjście z pomocą takiej instytucji, zbytecznem niezawodnie byłoby zachęcać do pójścia naszą publiczność. Można śmiało bez obawy zawodu twierdzić, że się tam Warszawa licznie zgromadzi i nie obawiać się losu lipskiego astronoma Falba, który na dni 6, 7 i 8 b. m. zapowiedział straszne przewroty meteorologiczne i wulkaniczne na lądach i na morzach i zawiódł się fatalnie w swych przepowiedniach, bo lądy i morza były spokojne, a wulkany drzemały snem sprawiedliwych.

Tem śmielej zresztą możemy rzucić tę przepowiednię, że gdy Falba proroctwo się nie spełniło, to wstyd ztąd spadł na niego, a nie na lądy i morza za ich spokój ani na wulkany za drzemkę, a gdyby nasza przepowiednia sprawdzić się nie miała, wówczas stroną zmuszoną do rumieńca nie my zaprawdę bylibyśmy...

Władysław Skiba.

żeby studenci zapisywali się licznie na uczestników stowarzyszenia.

Zarząd kasy poruczony został prof. Miklaszewskiemu, a kasjerstwo p. Jankowskiemu.

= Spółka stolarzy.

Ogólne zgromadzenie uczestników spółki zjednoczonych stolarzy odbędzie się dnia 21-go b. m., o godzinie 6 ej po południu w sali magistratu.

Przedmiotem obrad ma być zatwierdzenie rachunków za rok ubiegły i dopełnienie wyborów na członków zarządu w miejsce wychodzących.

= Kolonje letnie.

W r. b. kolonje letnie dla biednych słabowitych dzieci staną znów otworem.

Utworzył się już komitet, który dla rozpoczęcia swoich czynności czeka tylko na zatwierdzenie odnośnych władz.

Jest nadzieja, iż tego lata pożyteczna tyle myśl dra Markiewicza będzie przeprowadzoną na szerszą skalę.

= Mitręga.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego dr Lubelski podniósł znowu sprawę rozszerzenia budynków, w których mieści się obecnie oddział kobiet obłąkanych przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

Wiadomo, iż do sprawy tej wyznaczona była specjalna komisja, złożona z lekarzy, budowniczego i osób zarządu szpitalnego, która jeszcze w r. 1881-m wygotowała odnośne projekta i kosztorysy w ogólnej sumie 93,000 rs.

A jednak, pomimo istniejących funduszów, pomimo gwałtownej potrzeby takiego przybudowania, plany komisji dotąd nie zostały uwzględnione!

Co więcej, nawet nie zanosi się na tyle pożądane uwzględnienie tych planów...

= Mamy nowość...

W resursie kupieckiej zaprowadzone zostały czwartkowe obiady.

Celem tych obiadów jest wprowadzenie w zebrania resursowe, odznaczające się zwykle karcianemi ćwiczeniami, żywiołu konwersacyjnego i towarzyskiego.

Inicjatywa dobra, pomysł chwali się sam przez się, idzie tylko ażeby wykonanie mu dopisało.

Dotychczas dwa takie obiady udały się pomyślnie.

Na jednym z nich znany z pięknej wymowy mecenas Majewski, biorąc asumpt z wyznaczenia czwartku na te zebrania towarzyskie, roztoczył przed obecnymi wypowiedziane barwnem słowem wspomnienia, ze sławnych dawniej w kronice warszawskiej obiadów Stanisława Augusta.

Możnaby się przytem odwołać do znanych wierszy:

„A gospodyni wszelkie ponosi ekspensa
Z dowcipu, konwersacji i piwa i mięsa"...

Tutaj niema wprawdzie gospodyni, ale funkcje jej pełni komitet resursy, który powinienby czuwać nad podwójnym chlebem, zasilającym gości resursowych, bo nad materjalnym i duchowym...

= Jeszcze raz.

Jeszcze raz przypominamy potrzebę zwrócenia jaknajwiększej uwagi na bezpieczeństwo pobożnych, cisnących się do kościołów tak w same dni świąteczne, jak i przy bliskiem odwiedzaniu grobu Zbawiciela.

Dobrzeby też było, iżby—gdzie to jest możliwem —uniknąć urządzenia grobu św. w bocznej kaplicy, powoduje to bowiem wielki ścisk w samym kościele i nie dozwala utrzymać pożądanego porządku.

= Napad na Józefin.

Wczoraj podaliśmy kilka szczegółów z roztrząsanej obecnie sprawy 7-miu podsądnych, oskarżonych o napad zbrojny na dwór w Józefinie pod Parysowem, w powiecie nowomińskim.

Dnia 16-go listopada r. 1881-go zgraja złoczyńców o godzinie 11-tej w nocy obległa zabudowania dworskie.

We dworze oprócz służby spali już pp. Stankiewiczowie i siostra właścicielki p. Włodkowa.

Hałas, dobijanie się do drzwi i okien, ognie, pochodnie, strzały i świst kul— wszystko to w jednej chwili zbudziło dwór cały, którego mieszkańcy w przestrachu i osłupieniu nie zdawali sobie sprawy z wypadku.

Pan S. wystrzałem z dwururki powalił pierwszego zbójcę, wdzierającego się do wnętrza i wybiegł na dziedziniec zbudzić czeladź...

Tu kilka kul świsnęło mu nad głową.

Ukazała się głowa jednego z napastników, który zza drzewa zmierzył do dziedzica.

Celna ręka p. S. i tym razem nie chybiła...

We dworze pozostały na chwilę same kobiety.

Wszystkie wejścia były już osaczone, a w pokojach plądrowali zbóje śród odgłosu wystrzałów na zewnątrz.

Napastnicy z bronią w ręku domagali się od kobiet wydania pieniędzy i wskazania gdzie się ukrył p. S., grożąc im śmiercią.

Tymczasem służba dworska onieśmielona hukiem broni, wahała się — jeden z parobków, Czmoch, śmielszy od innych, ranny także się cofnął.

Rabusie zabrali 3,000 rs. listami zastawnemi i 1,075 rs. gotówką, prócz kosztowności, poczem niezwłocznie ratowali się ucieczką.

Trwało to wszystko dwie godziny, które za wiek cały starczyć mogły...

Nazajutrz obejrzano pobojowisko.

Trup Pinkusa Morela, handlarza z Żelechowa, który poległ z ręki p. S., posłużył do wykrycia innych zbrodniarzy.

Zarządzone śledztwo powołało na ławę oskarżonych siedmiu uczestników napadu. Oto ich nazwiska: Lejzor Weinberg z Międzyrzecza 30 lat wieku, Chemjan Morel z Żelechowa 30 l., Szysbel Kwartowicz 50 l., Michel Milsztejn z Mogielnicy 50 l., Kalman Sebor z Siedlec 49 l., Hersz Matusiewicz 52 l. i Srul Szpekman z Parysowa 42 l.

Najcięższa kara grozi Weinbergowi, który podczas napadu przyłożył rewolwer do pani St., żądając wskazania jej męża.

Taka jest osnowa dramatu, opisanego w obszernym akcie oskarżenia i w zeznaniach 72-óch świadków, z których trzy tylko były odczytane w sądzie dla niestawienia się ich autorów.

Roztrząsania sądowe trwały wczoraj od godziny 11-ej rano do 11½ w nocy, z małemi przerwami. Zdołano przesłuchać zaledwie 20 świadków.

Dziś posiedzenie otwarto o godzinie 11-ej rano. Kilkudziesięciu świadków, jacy pozostali jeszcze do przesłuchania, dziś złożyło swoje zeznania.

Dodać jednak wypada, iż ważne świadectwo dorożkarza, który wiózł oskarżonych do karczmy, nie mogło być na sądzie stwierdzone, ponieważ woźnica ten znikł gdzieś bez śladu wkrótce po zbadaniu go przez sędziego śledczego.

Wczorajsi świadkowie występowali zbiorowo przeciwko podsądnym i malując barwnie obraz zbrojnego napadu, dzisiejsi przeciwnie w krótkości tłumaczyli się bądź niepamięcią, bądź też przytaczali wypadki na korzyść obwinionych.

Słuchanie świadków skończyło się dziś zaledwie około godziny 3-ej po południu.

Po obiedzie sąd da głos prokuratorowi i obrońcom, poczem dopiero zapadnie wyrok — zapewne późnym wieczorem.

Salę sądową, schody, krużganki i przedsionki zapełnia niższych warstw publiczność, której ciekawość z trudnością ostudzają woźni i policja.

= Podrzucenie.

W sieni domu nrem 8-ym oznaczonym przy ulicy Miłej podjęto podrzucone dziecię płci żeńskiej.

Odesłano je na wychowanie do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Śmiertelne przejechanie.

Ludwik G., powożący wozem roboczym, najechał, na Pelcowiźnie na 8-letnią Józefę G.

Dziewczynka wskutek odniesionej w głowę rany wkrótce ducha wyzionęła.

= Przy pracy.

W fabryce żelaznej pod nrem 2-im przy ulicy Smolnej, robotnik Ignacy D., zakładając rzemień na koło maszyny parowej będącej w ruchu, uległ złamaniu obydwóch nóg, lewej ręki i kilku żeber.

Nieszczęśliwego człowieka w stanie budzącym mało nadziei odstawiono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Samobójstwo.

Na Pradze w pobliżu bydłobójni spostrzeżono wiszącego człowieka w średnim wieku.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż był to rzeźnik Kazimierz O.

Powodem zamachu samobójczego straty materjalne.

= Pośmiertne wspomnienie.

W dniu 10-ym lutego r. b. zmarł w Nowej Aleksandrji (Puławach) ś. p. Józef Paszkowski, b. urzędnik najwyższej izby obrachunkowej a następnie emeryt.

W czasie pobytu swego w Warszawie ś. p. Józef znanym był w szerszem kole literatów i artystów, miłował bowiem gorąco ojczystą literaturę i sztukę, osobiste zaś przymioty jednały mu liczne grono przyjaciół.

Jako emeryt ostatnie lata życia spędził w zaciszu puławskiem.

I tu wkrótce zjednał sobie ogólne zaufanie mieszkańców, a żyjąc sam jako prawdziwy chrześcijanin, był przykładem dla innych.

Jednać zwaśnionych, nakłaniać do zgody uważał za powinność obywatelską, ktokolwiek też potrzebował rady i pomocy w ciężkich chwilach życia, znajdował w Paszkowskim prawdziwego obrońcę.

= Słuszna prośba.

Mieszkańcy Kielc usilnie starają się o uzyskanie 50,000 rs. pożyczki amortyzacyjnej na przeprowadzenie robót miejskich, których potrzeba staje się nagląca ze względu na drogę żelazną iwangrodzko-dąbrowską.

Idzie tu mianowicie o budowę nowych ulic do dworca kolei, przedłużenie drogi szosowej, ułatwiającej komunikacji.

Ponieważ prośbę tę popiera miejscowa władza gubernjalna, spodziewać się więc należy, iż ministerstwo skarbu przychyli się do żądania mieszkańców Kielc.

= Z plantów nowej drogi.

Zbliżająca się wiosna ściąga już zastępy robotników zagranicznych na planty nowobudującej się drogi górniczej.

Przez Kielce przeciągają całe partje cudzoziemców.

= Straże ogniowe i moralność.

Niema wątpliwości, iż wszelkie stowarzyszenia, byle w szlachetnym zawiązane celu, wpływają nietylko na bliższe wzajem poznanie się zjednoczonych, ale nadto przyczyniają się do ogólnego dobra i umoralnienia.

Do takiego celu, oprócz ochrony mienia od strat, wiodą i zawiązywane po miastach, a nawet i po wsiach, ochotnicze straże ogniowe, co potwierdza następujący przykład:

W mieście R. dowódzca istniejącej od lat kilku z miejscowych obywateli uorganizowanej straży, pomiędzy zawezwanymi na manewra próbne uczestnikami, zauważył jednego z nich (członka sławetnego cechu szewckiego) w stanie nadmiernego odurzenia trunkiem.

Przedstawiwszy wobec wszystkich, czyli mówiąc po wojskowemu, „przed frontem", niewłaściwe tego członka zachowanie się, dowódzca dr K. oświadczył zarazem, iż wspomniony członek, jako krzywdzący całe stowarzyszenie, zostaje wykluczonym, i taką następnie naganną dymisję przesłał mu na piśmie do domu.

Wytrzeźwiony strażak tak dotkliwie uczuł to poniżenie, iż na odbytej nazajutrz spowiedzi wyprzysiągł się nadal używania wódki i z otrzymanem na to stosownem od proboszcza poświadczeniem udał się do dowódzcy straży, prosząc ze skruchą, iżby mu uchybienie jego przebaczył i powrotnie w poczet straży zaliczył, co też niebawem nastąpiło.

Tak więc i straże ogniowe oddziaływają na umoralnienie swoich członków i podniesienie uczuć honoru.

= Spostrzeżenie.

We wsi Łaz, w powiecie makowskim, spłonął w tych dniach wiatrak, asekurowany na sumę rs. 3,000.

Przy tej sposobności *Echo łomż.* czyni spostrzeżenie, iż statystyka pogorzeli lat ostatnich dowodzi, że pożar niszczy najczęściej młyny wietrzne, zaasekurowane wyżej nad 800—1000 rs.

Zauważono nawet, iż ogień zdaje się je oszczędzać tylko do czasu złożenia dowodów asekuracyjnych.

Dziwny zbieg okoliczności...

= Śmierć w płomieniach.

We wsi Tarczew, przy szosie kaliskiej, wynikł w budynku folwarcznym w nocy pożar.

Płomienie szerzyły się z niesłychaną szybkością, nie pozwalającą myślać o ratunku dobytku.

W płomieniach zginęły dwie osoby: 70-letni Ludwik W. i jego 2-letnia wnuczka.

Ze świata.

× **Fundacja imienia Karola Szajnochy.** Po śmierci Szajnochy zebrany został za staraniem hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i prof. Antoniego Małeckiego fundusz, którego coroczne odsetki wynoszą około 1,400 złr. Według aktu fundacyjnego, przeznaczone są dochody z tej fundacji dla ludzi zasłużonych w literaturze, którzy pracowali na tem polu z własną chwałą i pożytkiem dla kraju. Wszakże zastrzeżonem było, iż jak długo żyje wdowa po ś. p. Karolu Szajnosze, będzie ona mieć prawo do pobierania połowy odsetek. Otóż w myśl aktu fundacyjnego, pobierała dotychczas połowę dochodu wdowa, drugą zaś pobiera Paweł Stalmach, do końca roku 1884-go. Ze śmiercią ś. p. Joanny Szajnochowej jest więc połowa dochodu wolną, kuratorja przeto tej fundacji przyznała ją, jak donosi *Dz. pol.*, w połowie docentowi geologji w uniwersytecie krakowskim p. Władysławowi Szajnosze (synowi ś. p. Karola), w połowie zaś Teofilowi Lenartowiczowi, aż do końca roku 1884-go.

× **Źródło nafty** nader obfite wytrysło, jak donoszą *Reformie*, w Polanie koło Lutowisk, w Galicji wschodniej. Kopalnia jest własnością niejakiego Isherwooda. Nafta bije jak ze studni artezyjskiej, tak, że zabrakła naczyń do jej zbierania.

× **W Lipsku** zacznie wychodzić *Internationale Zeitschrift für allgemeine Sprachwissenschaft*, pod kierun-

kiem Technera. Czasopismo uwzględniać będzie prace Akademji krakowskiej we właściwym zakresie.

✕ **W katalogu** sprzedającej się arcy-cennej bibljoteki ks. Ossuna w Madrycie znajdujemy kilka cennych edycyj polskich z XVII-go stulecia.

✕ **Sto miljonów.** Według ostatniego spisu ludności, państwo rosyjskie ma już przeszło sto miljonów ludności, a mianowicie: 100,038,342. Na tę olbrzymią cyfrę składają się: Rosja europejska 75,604,788, Królestwo polskie 7,219,077, Finlandja 2,028,021, Kaukaz, Syberja i Azja środkowa 15,186,456.

✕ **Zabawa włoska** odbyła się w Wiedniu dnia 15-go b. m. Głównemi jej momentami były: wejście masek, lazaronów, gondoljerów, bandytów, abbatów, dożów i t. p., przedstawienie starowłoskiej *Commedia dell' arte*, w którem brali udział najznakomitsi artyści dramatu i opery, oraz bal przeciągnięty do rana. Przepyszne dekoracje sal, świetne kostjumy i wyborny humor wiedeński ożywiający tłumy złożyły się na całość niepospolitą. Udział w zabawie brał cesarz i wiele osób z arystokratycznego świata. Dochód — oczywiście znaczny — przeznaczono na rzecz powodzian w Tyrolu i Karyntji.

✕ **Dr Emil Holub,** znany czeski podróżnik, mieć będzie w Wiedniu dnia 20-go b. m. odczyt o postępie kolonizacji i cywilizacji europejskiej w Afryce.

✕ **Karol La Roche,** nestor artystów dramatycznych niemieckich, obchodził w Wiedniu dnia 15-go b. m. pięćdziesięcioletni jubileusz swej świetnej działalności na scenie wiedeńskiego Burgteatru.

✕ **Jubileusz Lutra.** W dniu 10-ym listopada r. b. obchodzić mają Niemcy 400-ną rocznicę urodzin Lutra.

✕ **Ciekawy proces literacki** rozegra się niebawem przed kratkami paryskiego cywilnego sądu. Benjamin Constant, znakomity polityk, zakochał się, jak wiadomo, w pięćdziesiątym roku życia w pięknej pani Récamier, poznanej przezeń w roku 1814-ym w Coppet, w domu pani de Staël. Kiedy książę Murat potrzebował zdolnego publicysty dla bronienia swoich praw do Neapolu, zwrócił się do p. Récamier z prośbą o wskazanie mu takowego. Pani Récamier wezwała wtedy do siebie Constant'a w celu omówienia tej politycznej kwestji. Polityka jednak zeszła prędko z pierwszego planu, Constaut zakochał się jak młodzieniaszek i napisał do ukochanej przeszło 150 listów, które po śmierci pani Récamier znaleziono w jej papierach... Wnuczka jej, p. Lénormand, właścicielka obecna tych ciekawych dokumentów, wydała je, nie zważając na protestację wnuka Benjamina Pawła d'Estournelles de Constaut de Rebecque i bez przedmowy napisanej do nich przez tegoż. Ztąd proces, którego wyrok ogłoszonym zostanie niebawem.

✕ **Szczęśliwa Francja!** Ludwika Michel starzeje się i schodzi z pola, a wnet pojawia się na jej miejsce piękna i młoda, pokrewnym jej duchem ożywiona. Fernanda d'Erlincourt, nowa Egerja komunistów paryskich, nowa Théroigne de Méricourt przyszłej socjalnej rewolucji! Debiut tej nowej gwiazdy zakończył się niefortunnie, bo uwięzieniem, ale zawsze zadziwił świat. Szczęśliwa Francja!

✕ **Gadający kanarek** jest osobliwością, o której przemilczeć nie możemy. Prof. Russ miał sposobność oglądać tak ciekawy okaz w domu ulubionej kasselskiej artystki dramatycznej, Pauli. Faworyt jej, zwykłego gatunku kanarek, wyraźnie wymawiał słowa, a nawet znać było silenie się na oddanie intonacji wyrazów. Wiadomość tę czerpiemy z redagowanego przez prof. Russa czasopisma *Die gafiederte Welt.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu I. Kr. na Pradze.* — Zarzut niesłuszny. Znajdzie pan w nrze 53-im *Kurjera.*

— *Panu Wł. Piotr. w Warszawie.* — Co do pierwszego pytania — nie, co do drugiego — tak.

— *Panu L. L.* — Ks. Jan-Eugenjusz Żychowicz, o którego śmierci w Ameryce w mieście Forot-Wajny donosiliśmy niedawno, pochodził z ziemi kujawskiej, z miasta Kowala. Ś. p. Żychowicz wstąpił najpierw do klasztoru oo. bernardynów w Włocławku, zkąd przeszedł następnie do klasztoru petrykowskiego i tu uzyskał święcenia kapłańskie. W kilka lat później opuścił kraj, udając się do Ameryki, gdzie w roku 1876-ym amputowano mu obie nogi. Zacny kapłan wyzionął ducha w r. b. na obcej ziemi.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na wpisy dla uczniów.

Klementyna z Podola rs. 20.

— Dla biednej Kunis z 4-giem dzieci składają: Klementyna z Podola rs. 5, Józefa z Podola rs. 6.

— Wacio P. składa rs. 4 w połowie dla szpitalika dziecięcego przy ulicy Aleksandrja, w drugiej dla szpitalika dziecięcego przy ulicy Śliskiej.

— P. Chrystofor Emauski przesłane sobie niewłaściwie rs. 5 złożył w redakcji naszego pisma na instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

— Zabraną wypadkowo chustkę do nosa w Tow. muzycz. przy kupnie biletów, naznaczoną literami A. R. odebrać można w kantorze *Kurjera warszawskiego.*

Nekrologja.

† Wczoraj, dnia 16 b. m. zasnęła w Bogu w dobrach swoich Orenice Ksawera z Skrzyńskich **Skrzyńska,** przeżywszy lat 39. Pozostali w głębokim smutku mąż, syn i matka zmarłej zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła parafjalnego w Oszkowicach w poniedziałek, dnia 19 b. m. i na pogrzeb dnia następnego, we wtorek, 20 b. m. —1070—

† Ś. p. Antoni **Kraszewski,** obywatel, b. artysta baletu teatrów warszawskich, przeżywszy lat 51, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem dnia 16 marca r. b. Pozostali w nieutulonym żalu żona wraz z synem i córką, po stracie najlepszego męża i ojca, zapraszają przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w poniedziałek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1069—

† Ś. p. Aleksandra **Wasilewska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 40. Pozostały w smutku mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 19 marca, w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Aleksandra na cmentarz powązkowski. —1074—

† Ś. p. Franciszek **Strzałkowski,** urzędnik komisji emerytalnej, w wieku lat 42, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16 marca r. b. Zaprasza się pozostałą familję, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1072—

† W dniu 15 b. m. zmarła w 65 roku życia ś. p. Marjanna z Bułakowskich 1-go ślubu Piasecka, 2-go **Rzętkowska**. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 b. m., z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **5-ej** po południu, nabożeństwo żałobne w tymże kościele i tegoż dnia o godzinie **9-ej** zrana. —1073—

† Ś. p. Ludwik Jan **Nofok,** urzędnik filji banku polskiego w Częstochowie, syn nieżyjącego Jana i Idalji z Ryczlów, b. obywateli ziemskich, przeżywszy lat 23, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15 b. m., o godzinie 6-ej po południu zasnął w Bogu. Pogrążona w smutku matka po stracie jedynego syna, zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **5-ej** po południu, z domu p. Sitko, do kościoła farnego św. Zygmunta, a nazajutrz na żałobne nabożeństwo do tegoż kościoła, o godzinie **10-ej** zrana i następnie na wyprowadzenie i złożenie tymczasowo zwłok na miejscowym parafjalnym cmentarzu. —266—

† Ś. p. Marja Filipina z Koletów 1-go ślubu Gorska, 2-go **Rogow,** emerytka po radcy dworu, w dniu 14 marca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 63. Pogrążone w głębokim smutku córki zapraszają znajomych i przyjaciół zmarłej na wyprowadzenie zwłok w dniu 19 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —1059—

† Ś. p. Jan **Gundelach,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16 b. m. zakończył życie, przeżywszy lat 70. Pozostałe w ciężkim smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej w dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —1061

— B. p. Henryś **Bergson,** syn Samuela i Augusty z Toeplitzów, w ósmym roku życia, po ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Niepocieszeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu, z domu przy ulicy Królewskiej, nr 21, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —260—

† Dnia 18 b. m., w niedzielę, w 14 rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Knaap** i w wigilję imienin ś. p. Józefy **Knaap,** odbędzie się za ich dusze wotywa o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na którą siostra i córka zaprasza krewnych i życzliwych. —1076—

† W niedzielę, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Kuhne,** dyrektora orkiestry (przypadającą 14 marca), czytaną będzie modlitwa o godzinie **12-ej** w południe, w kościele ewangelickim przy ulicy Królewskiej, na które w wiecznym smutku pozostała żona po stracie najlepszego męża zaprasza. —1015—

† W dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele na Powązkach odbędzie się nabożeństwo żałobne z konduktem do grobu, za dusze ś. p. Józefa i Emilji małżonków **Konarzewskich,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —280—

† W dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawi się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. tajnego radcy, senatora Józefa **Wieczorkowskiego,** b. prezesa komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, na które towarzystwo tychże osad i przytułków ma zaszczyt zaprosić swoich członków, oraz krewnych, przyjaciół i wielbicieli zasług dostojnego zmarłego.

† W dzień imienin ś. p. Józefy z Myszkowskich **Szczepańskiej,** oraz jej małżonka ś. p. Walentego **Szczepańskiego,** odbędzie się nabożeństwo dnia 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele parafjalnym na Pradze, na które pozostałe w wiecznym smutku córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1041—

† W dniu 19-ym b. m., w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** zrana, odprawioną zostanie za duszę ś. p. Józefa **Skarzyńskiego,** wotywa, na którą pozostała wdowa zaprasza życzliwych. —1048—

† W poniedziałek, dnia 19 b. m., w dniu imienin ś. p. Józefa **Przezdzieckiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz familją zaprasza krewnych i przyjaciół. —1057—

† Dnia 19 marca, w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się msza żałobna, w kościele św. Aleksandra, za dusze ś. p. Józefa i Marji małżonków **Augustynowiczów,** na które pozostały syn i córki, oraz zięciowie i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych. —1052—

† Dnia 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za dusze ś. p. Antoniego i Józefy małżonków **Rumińskich,** oraz ich córki ś. p. Józefy z Rumińskich **Czachowskiej,** na które pozostała córka i siostra wraz z mężem i synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1051—

† W poniedziałek, dnia 19 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Józefa **Grabowskiego,** obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1055

† Dnia 19 marca, w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Gutman,** b. urzędnika rządu gubernjalnego lubelskiego, na które pozostałe w smutku siostry i brat zapraszają krewnych i znajomych. —1045—

† W dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Józefa **Cichockiego,** na którą zaprasza się krewnych i życzliwych.

† W poniedziałek, dnia 19 marca, o godzinie **10 i pół** zrana, jako w dzień imienin ś. p. Józefa hrabiego **Starzeńskiego**, odbędzie się za jego duszę żałobna msza w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, przed ołtarzem Najświętszej Panny. —1063—

† W poniedziałek, dnia 19 b. m., jako w rocznicę imienin ś. p. Józefy z Szymanowskich **Wołowskiej,** odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1062—

† Dnia 19 b. m., w poniedziałek, jako w pierwszą smutną rocznicę imienin ś. p. Józefa **Bryknera,** odbędzie się nabożeństwo za jego duszę o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała żona wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 19 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę imienin ś. p. Józefa **Dzimińskiego,** b. sędziego gminnego i obywatela ziemskiego, odbędzie się o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożeństwo, na które matka i córka zmarłego zapraszają krewnych i przyjaciół. —1066—

† Pojutrze, jako w rocznicę imienin ojca i syna ś. p. Józefów **Paczewskich,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, o godzinie **9-ej** zrana, na które stroskana żona wraz z matką uprzejmie zaprasza.

† Dnia 20 b. m., we wtorek, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Heleny **Domańskiej,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, jako w rocznicę jej zgonu, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —1053—

† Dnia 20 b. m., we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa **Filleborna,** na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1058—

† We wtorek, dnia 20 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Sebastjana **Szostkiewicza,** w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych.

† Dnia 20 b. m., we wtorek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Klotyldy z Gregorowiczów **Gąsiorowskiej,** w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, na które mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1349—

† We wtorek, dnia 20 b. m., to jest nazajutrz imienin ś. p. Józefy z Zakrzewskich **Petrellewiczowej**, odbędzie się nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **10 i pół** zrana (punktualnie), poczem nastąpi poświęcenie kamienia grobowego, na które rodzina zaprasza przyjaciół i życzliwych zmarłej. —1064—

Z Cesarstwa.

Petersburg 15-go marca. — *Agencja północna* komunikuje dziennikom wiadomość, jaką *Moniteur de Rome* otrzymać miał z Warszawy o mającej nastąpić w dniu 15-ym marca prekonizacji rosyjsko-polskich dostojników kościelnych, a mianowicie: arcybiskupów mohilewskiego i warszawskiego, oraz biskupów kaliskiego, płockiego, żytomierskiego, sandomierskiego, wileńskiego, żmudzkiego, kieleckiego i lubelskiego. Następnie papież nominować ma koadjutorów terespolskiego i sejneńskiego.

Petersburg 15-go marca. — Według zapewnienia *Nowosti*, zatwierdzony już został projekt departamentu celnego, dotyczący zmniejszenia ilości okręgów celnych, oraz ustanowienia nowych posad rewizorów. Z istniejących obecnie 15-tu okręgów utworzonych będzie 9, a znaczna liczba urzędników będących obecnie na posadach spadnie z etatu.

Petersburg 15-go marca.—*Petersburskija wiedomosti* piszą, iż ministerstwo dóbr państwa, dążąc do zaprowadzenia oszczędności i zwiększenia dochodów, powzięło zamiar zamknięcia tych zakładów górniczych, których eksploatacja nie pokrywa wydatków.

Petersburg 15-go marca.—Według wiadomości otrzymanych z Sofji, przybędzie do Moskwy specjalna deputacja bułgarska, mająca doręczyć podczas koronacji dary od Bułgarji. Dary te stanowi grupa ze złota.

Petersburg 15-go marca.—Dzienniki tutejsze nie przestają zajmować się zagadkowym faktem samobójstwa sekretarza stanu Makowa. *Nowoje wremja* opowiada, iż przed śmiercią napisał on siedm listów. W pozostawionym między innemi liście do jednego z przyjaciół i krewnego pisze, iż „przekłada samobójstwo nad konieczność tłumaczenia się z bezzasadnych podejrzeń o udział w przestępnych czynach dawnego swego podwładnego". Tejże samej treści list otrzymał podobno także założyciel jednego z petersburskich banków p. K. Przed śmiercią Makow sam podobno zawiadomił żonę i córkę, bawiące w gubernji mińskiej, majątku dawnym Krupskich, o który kilka lat temu toczył się znany proces. W przededniu wypadku u L. S. Makowa był sędzia śledczy dla naradzenia się w przedmiocie dopiero co rozpoczętej sprawy pana P., dawnego podwładnego nieboszczyka.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego."

Lwów 15-go marca.—Prezydentem miasta zostanie z pewnością Wacław Dąbrowski, wiceprezydentem dr Czyżewicz. Mniej liczne stronnictwo popiera na zastępcę burmistrza kandydaturę Karola Gromana.

Lwów 15-go marca.—W przyszłą niedzielę stanąć ma przed wyborcami tutejszymi w charakterze kandydata na posła do rady państwa Tadeusz Romanowicz, redaktor *Reformy*.

Wiedeń 16-go marca. — *Wiener Ztg* ogłasza nominację dra Stefana Pawlickiego na nadzwyczajnego profesora filozofji chrześcijańskiej i teologji fundamentalnej w uniwersytecie krakowskim.

Berlin 15-go marca. — Wniosek msgr. Stablewskiego i Kantaka, w przedmiocie wprowadzenia nauki języka polskiego w szkołach ludowych i średnich W. Ks. Poznańskiego, został dzisiaj przez sejm pruski po dłuższych rozprawach odrzucony.

Berlin 16-go marca. — Ponieważ cesarz Wilhelm nie przyjął podania o dymisję ministra marynarki admirała Stoscha, motywowanej złym stanem zdrowia, tenże wystosował ponowne podanie, w którem wyłuszcza powody polityczne i osobiste, które go skłaniają do tego kroku.

Paryż 15-go marca.— Rząd uchwalił najsurowsze środki przeciw niedzielnej manifestacji. Jeżeli demonstranci lub ciekawi zbiorą się na polu marsowem, zostaną trzykrotnem uderzeniem w bębny wezwani do rozejścia się; nieposłuszni zostaną bezwarunkowo aresztowani. Gdyby w jakiej grupie znajdowały się osoby uzbrojone, cała grupa uważaną będzie za uzbrojoną. Oprócz policji wystąpią na ulice oddziały kawalerji i piechoty. Kawalerja ma obsaczać grupy, zanim nadejdzie policja. Aresztowani zostaną przez policję lub wojsko zaprowadzeni do najbliższych koszar, gdzie przesłucha ich komisarz policji.

Paryż 15-go marca. — Sąd apelacyjny ukończył dzisiaj rozprawę w procesie *Union Générale*; publikacja wyroku nastąpi w poniedziałek.

Londyn 16-go marca.—Izba gmin. Na zapytanie Crossa potwierdza sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych, Harcourt, że w lokalu parterowym ministerstwa dla zarządów lokalnych nastąpił wybuch, który wszakże nikogo nie uszkodził. O przyczynie wybuchu minister nie może dać żadnego wyjaśnienia przed rezultatem śledztwa sądowego. Równocześnie oznajmia tenże, iż około godziny 7 wieczorem w redakcji *Times*'ów eksplodowała puszka napełniona materją wybuchową, nie wyrządzając ważniejszej szkody.

Londyn 15-go marca.—Cała prasa pochwala energiczny opór Gladstone'a przeciw billowi Parnella. *Times* mówią, że Parnell i jego przyjaciele są doszczętnie zdyskredytowani; stronnictwo umiarkowanych Home-Rulerów ugrupuje się około osoby Shaw'a. Gladstone dowiódł zdrowego sądu i odwagi, odrzucając bezwzględnie wnioski Parnell'a.

Bukareszt 15-go marca. — Według twierdzenia dzienników, podróż pary królewskiej nie ma charakteru politycznego. Król Karol udaje się z powodu złego stanu zdrowia przez Peszt i Grac do Genui lub dalej na południe; towarzyszyć mu będzie tylko lekarz. Podróż króla potrwa sześć tygodni.

Konstantynopol 15-go marca.—Sułtan przyjmował dzisiaj na posłuchaniu prywatnem nowego delegata papieskiego msgr. Rotelli, i wymienił z nim serdeczne oświadczenia.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Wiedeń 17-go marca.

Dr Smolka wystosował list do dra Ignacego Kamińskiego, w którym uznaje go za człowieka honoru i ubolewa, że fałszywe kroki wspólnika interesu spowodowały Kamińskiego do podpisania a[illegible]w nie[illegible]ych.

Wiedeń 17-go marca.

W kołach rządowych zapewniają, że Austrja nie skłoni się do dalszych rokowań z Rumunją i utrzyma się niewzruszenie na gruncie traktatu londyńskiego.

Berlin 17-go marca

Norddeutsche Allg. Ztng występuje w ostrym artykule przeciw deputowanemu Schorlemerowi-Alstowi, który na środowem posiedzeniu sejmu pruskiego gorąco poparł wniosek Koła polskiego o szkołach w W. Ks. Poznańskiem. Powiada ona: „p. Schorlemer-Alst niesłusznie powoływał się w wywodach swoich na przykład Galicji. Austrja potrzebuje wprawdzie polaków, jako przeciwwagi innych prądów, wszakże w razie potrzeby mogłaby się obejść bez Galicji. Prusy bez W. Ks. Poznańskiego nigdy".

Berlin 17-go marca.

Dymisja admirała Stoscha jest już teraz rzeczą postanowioną.

Londyn 17-go marca.

Onegdajsze rzucenie petard jest początkiem wojny dynamitowej, którą uchwalił komitet fenian w Ameryce. Dzienniki bez różnicy barwy wzywają rząd do podjęcia najenergiczniejszych kroków. Panuje tu ogromne wzburzenie z powodu dokonanego zamachu na parlament. Sala, w której obraduje izba gmin, zatrzęsła się cała wskutek wybuchu; deputowani gromadnie opuścili parlament, udając się na miejsce zbrodni. Balustrady kamienne przed ministerstwami spraw zagranicznych, kolonij i urzędu lokalnego zostały zdruzgotane, biura poniszczone. Podsekretarz stanu, piszący przy biurku, spadł z krzesła. Podłoga podniosła się o siedm celi. Dynamit znajdował się i w piwnicach. Żelazne łuki uratowały gmach, wszakże górne piętra grożą zawaleniem. Straty w samych szybach obliczają na 4,000 funtów szterlingów (około 40,000 rs.). Wszystkie gmachy ministerjalne są silnie strzeżone.

Paryż 17-go marca.

Dziesięciu głównych agitatorów uwięziono. Dalsze aresztowania oczekiwane. Odbyto rewizję w pomieszkaniu Ludwiki Michel. Ludność została przez władze uwiadomioną, że w razie zakłócenia porządku w dniu jutrzejszym wojsko i policja użyją środków jaknajostrzejszych i nie oszczędzą nikogo. Na jutro zapowiedzieli komuniści 22 bankietów i zgromadzeń.

Paryż 17-go marca.

Energja przez rząd rozwinięta wobec zapowiedzi jutrzejszego obchodu komuny pozwala spodziewać się, że do zaburzeń nie przyjdzie. Kilku głównych anarchistów uwięziono.

Paryż 17-go marca.

Ludwika Michel znajduje się już na ziemi szwajcarskiej.

Londyn 17-go marca.

O'Donovan Rossa, przewódzca fenian amerykańskich, ogłasza, że wybuch czwartkowy był dziełem fenian i stanowi wstęp do wypadków o wiele groźniejszej natury.

Londyn 17-go marca.

Lord Granville wypracował obszerną, dziesięciokartkową notę o przebiegu i rezultatach konferencji dunajowej. Wzywa on Rumunję i Bułgarję do przyjęcia orzeczeń tejże.

Londyn 17-go marca.

Dzisiejszy *Standard* donosi, że kedyw Tewfik wybiera się w podróż do Europy.

Bukareszt 17-go marca.

Rewizja konstytucji została wczoraj w trzeciem czytaniu uchwaloną. Dziś ma być wygłoszoną mowa tronowa, rozwiązująca izbę, poczem król Karol udaje się w podróż.

Orenburg 17-go marca.

Dowóz zboża jest tak olbrzymi, iż tutejszy skład zbożowy okazuje się niewystarczającym. 15 statków i 200 wagonów nic nie znaczy w porównaniu z masą transportów, jakie tutaj czekać muszą na przewiezienie do miejsca przeznaczenia. Na domiar złego częste deszcze psują zboże, dla którego już brak przykrycia. W razie mrozu trzeba będzie worki rozbijać.

Kjachta 17-go marca.

Komunikacje zupełnie popsute. Spadły wielkie śniegi wielbłądy wyginęły, tak, iż 20,000 skrzyń herbaty leży na miejscu.

Giełda.

Dnia 17-go marca 1883 roku.

Od onegdaj do wczoraj na giełdzie berlińskiej wartość rubli obniżyła się o 1/2 marki na 100 rublach.

Za przyczynę uważać należy katastrofę londyńską.

Wczoraj płacono za 100 rs. w tranzakcjach gotówkowych 203.40, w tranzakcjach końcomiesięcznych 203.25.

Dzisiaj przed giełdą w Berlinie szacowano 100 rubli na koniec miesiąca 203 marek tylko.

W skutek tego podniosły się na giełdzie warszawskiej ceny walut zagranicznych.

Z początku kupowała jedna z ważniejszych instytucyj kredytowych, a jej zakupy podtrzymywały wysokie te kursa. Gdy jednak zaspokojono to zapotrzebowanie, kursa na tej wysokości utrzymać się nie zdołały i przy braku kupujących, nieco obniżać się zaczęły. Małość jednak tranzakcyj, jak zawsze w sobotę, nie pozwoliła na utrwalenie się jakiegokolwiek usposobienia.

Za weksle długoterminowe na Berlin płacono 49.37 1/2, kurs zupełnie równi berlińskiej odpowiadający po dodaniu kosztów tranzakcyj. Żądano 49.45.

Krótkoterminowe przy żądaniu 49.35 — o 10 kop. drożej, płacono z początku 49.30, również o 10 kop. drożej niż wczoraj, później jednak obniżono cenę do 49.27 1/2 a przy osłabieniu chęci kupna do 49.25 i 49.22 1/2 za 100 marek.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.10, jak wczoraj, za krótkoterminowe płacono. Długoterminowemi nie obracano wcale.

Na Londyn płacono kurs wczoraj żądany — 10 rs. za 1 ft. sterl., przy żądaniu o 3 kop. podniesionem. Obracano tylko krótkoterminowemi.

Żądanie za weksle na Paryż podniosło się o kop. 10 do 40.10 za 100 fr. Płacono z początku 40, później cena spadła do poziomu wczorajszego 39.95.

Na Wiedeń żądano 84.30 — o 15 kop. drożej. Płacono również 15 kop. drożej 84.10.

Obroty bardzo skromne.

Listy likwidacyjne większe podniosły się w żądaniu do 88.30, płacono 88 o 20 kop. drożej niż wczoraj. Mniejsze mimo obniżki w żądaniu o kop. 10 do 87.80 nie miały chętnych nabywców.

Pożyczka wschodnia w żądaniu 91.80 bez obrotów.

Również bez obrotów premjowe.

Listy zastawne ziemskie w żądaniu na serję I-szą lit. A niezmienione, za inne żądano o 5 kop. taniej. Tranzakcyj dokonano listami serji III-ej po 100.

Listy miejskie liczniej kupowano. Ceny żądano wysokie. 94.50 za I-szą, 92.25 za II-gą, 92.10 za III-cią i 91.20 za IV-tą serję, tranzakcyj dokonano serją I-szą po 94.35, II-gą po 92.10 i IV-tą po 91.

Akcje bez obrotu. Żądania bardzo wysokie.

Za bankowe handlowego i dyskontowego 306, warszawskiej fabr. cukru 1250, ubezpieczeń warszawskiego 160 itd.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie wyczekujące. Za weksle długoterminowe na Berlin $49.37\frac{1}{2}$ płacono.

J. Wł.

Targ wołowy na Pradze.

Nr targu 7 i 8.

Wielki post a z nim nieco mniejsza konsumpcja mięsa nie wpływa deprymująco na takowy w naszem mieście.

Doświadczeni już i dobrze z rynkiem naszym i jego zwyczajami obznajmieni dostawcy szczególniej bydła stepowego, znają doskonale stosunek umniejszania się spożycia mięsa i do niego w dostawach swych się regulują tak, że nietylko woły stepowe na targu warszawskim nie tanieją, ale przeciwnie nawet, stosunkowo do gatunku i dobroci, drożeją nieco.

Już na targu nr 6 dostawa wynosiła 1595 głów i była od poprzedniego o 250 głów blisko mniejsza. Na targu nr 7 dostawiono tylko 1241, a na targ nr 8—1249 sztuk wołów, z których w pierwszym było stepowych 1029, krajowych zaś 212 sztuk, w drugim zaś stepowych 1123, krajowych 126.

Dostawa ta rozpada się jak następuje, na targ nr 7 dostawiono drogą terespolską wołów stepowych 826, krów 3, krajowych wołów 101, nadwiślańską stepowych 200; przez rogatki moskiewskie przypędzono krów 71, wolskie 32, z miasta Warszawy 8. Na targ nr 8 drogą terespolską stepowych wołów 936, krów 11, krajowych wołów 45, nadwiślańską stepowych wołów 167, krów 9, petersburską krajowych wołów 9, przez rogatki bydła krajowego przypędzono: moskiewskie krów 73, wolskie wołów 13, krów 36, z miasta krów 4.

Pierwszy z tych dwóch targów na skatek dosyć znacznych zapasów z targu poprzedniego nie był bardzo ożywiony i zakupy rozpoczęte we czwartek ku wieczorowi po bezskutecznem wyczekiwaniu ze strony kupujących na zniżkę cen, szły dosyć ciężko po cenach stosunkowo do gatunku bydła wysokich. Za to już targ nr 8 był bardzo ożywiony i mimo dostawy bardzo późnej, gdyż cała nastąpiła dopiero w sam dzień targowy, chęć kupna okazała się silną i płacono ceny wyższe od zeszłotygodniowych. rozumie się przy porównaniu gatunku bydła i jego wypasienia. Zauważyć tu bowiem należy, że jeżeli już na targu nr 7 i dwu poprzednich, najlepszych wołów nie dostawiono i towar był w ogóle w wołach znacznie gorszy, to już na targu nr 8 towaru dobrego brak był zupełny, ceny więc, które bezwzględnie biorąc okazały się nawet niższemi, są w istocie stosunkowo do gatunku dosyć znaczne bo 15 do 20 rs. na sztuce wyższe.

Płacono więc na targu nr 7 za woły bardzo dobre od 125 do 140 rs., za dobre 100—120, średnie 75—95; za krajowe od 38—60 rs. Na targu nr 8 pierwszych dwóch gatunków nie było, za średnie dobre płacono 100—120, za niższe zaś gatunki 55 do 90; krajowe także tylko gorsze po 38 do 40 i 45 kupowano.

Cena krów krajowych dojnych jest wysoka, za bardzo dobre i piękne płacono na obu targach od 50 do 60 rs., a nawet więcej, bo na targu ostatnim za 4 wyjątkowo piękne okazy do chowu zapłacono po 65 rs., mniej piękne od $22\frac{1}{2}$ i 27 do 55 i 48 rs.

Zakupiono dla Warszawy bydła na ubój na targu nr 7 wołów stepowych 483, krów 1 i krajowych krów 1, na targu nr 8 wołów stepowych 549, krów 6, krajowych wołów 14, krów 1.

Na prowincję zakupiono bydła stepowego: na Powązki wołów 80 i 99, do Ochoty 10, do Nowego Dworu 17 i krów 1 i 4, do twierdzy Nowogieorgiewskiej (Modlin) 7 i 0, do Zakroczymia 4 i 0, do Płocka 0 i 39, do Łodzi 79 i 73, do Włocławka 12 i 23. Ogółem na targu nr 7 — 200 sztuk, na targu nr 8—239.

Bydła krajowego na ubój na prowincję kupiono wołów 101 i krów 64, oraz wołów 53, krów 60.

Krów dojnych dla Warszawy i Pragi do chowu i dla mleczarni kupiono 35 i 32.

Cieląt dostawa trzyma się ciągle w jednej mierze. Dostawiono 1180 na targ 7 i 1149 na targ 8. Z tych kupiono dla Warszawy 600 i 306, resztę 580 i 843 wykupiono na prowincję.

Ceny cieląt prawie bez zmiany. Płacono 8—10 i $10\frac{3}{4}$ rs., za większe i $5\frac{1}{2}$ do $7\frac{1}{2}$ za mniejsze.

Cena skór cokolwiek się obniża. Na targu nawet nr 8 nie było wcale garbarzy. Kupowali skóry tylko handlarze spekulanci, płacąc o $\frac{1}{2}$ do 1 rs. taniej, a mianowicie: za duże dobre 12—$15\frac{1}{2}$, za średnie 9—11, krowianki $7\frac{1}{2}$.

Wieprzów dostawiono na targ nr 7—1900 sztuk, na targ nr 8 nieco mniej 1232. Z tych dla Warszawy kupiono 600 i 509. Resztę 1200 i 723 kupiono na prowincję i do Prus. Kupcy niemieccy znowu znaczniejsze robią na targu naszym zakupy trzody chlewnej.

Ceny wysokie za wieprze łatwo są osiągane. Na targu nr 7 było dosyć znakomicie wypasionych wieprzów, za które płacono nawet do 70 i 75 rs. za sztukę; średnie na obu targach 35 do 55, mniejsze i gorsze 20, 22 do 30 i 35 rs. za sztukę.

Dowóz mięsa w przeciągu tych dwóch tygodni był nieco mniejszy niż tygodni poprzednich. I tak dowieziono drogą terespolską wołowiny 399 i 388 pudów, cielęciny 59 i 23, baraniny 1 pud, petersburską wołowiny, 170 i 24, nadwiślańską 84 pudy, przez rogatki warszawskie wołowiny 1954 i 1911, cielęciny 968 i 1147, baraniny 2, wieprzowiny 88 i 52 pudów. Razem więc 3714 i 3547 pudów.

Na targach warszawskich ruch już ożywiać się począł. Ceny prawie bez zmiany pozostały.

Mięso: polędwica 21 kop. za funt—droższej o kop., wołowa z tylnych części 14, z przednich 13, cielęcina 12—nieco taniej z przednich części 10 kop.; wieprzowina 15, schab 18 kopiejek.

Słonina i sadło po 20 kop. za funt.

Szynka surowa wędzona 22 i pół kop.

Masło bez soli 50 kop., solone 37 i pół.

Nabiał trochę taniej: śmietana 30, śmietanka 20, mleko 10 kop. kwarta.

Jaja zeszły w cenie do 1 rs. za kopę, lecz następnie znów się podniosły i obecnie do 1 rs. 15 kopiejek płacić trzeba.

Drób bez zmiany, a może nawet trochę tańszy. Pularda piękna 80—90 kop., kaczka 80 kop.

Ryby zdrożały, a ze zbliżaniem się wielkiego tygodnia przy mroźnej pogodzie jeszcze więcej drożeją. Żywe płacić trzeba 34 do 37 pół k. za funt, nawet śnięte większe i dobre gatunki do 15 kop. w cenie doszły.

Cena śledzi rs. 1 za kopę.

O cenach na zakupy świąteczne podamy osobne sprawozdanie.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 16-ym marca 1883-go roku, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Ludwik Pinkus,—Chmielna, Kiersnowski,—Żelazna 3, Kosiarski,—Naliwański, Żelazna nr 38,—Lankau,—Mazowiecka 14, Monikowski,—Sienna 6 cyrkuł 28 lecznica Sztapgul Umro, — Obrdauk, róg Pańskiej i Żelaznej, — Marszałkowska nr 37, Golendzowski, — Littauer, Dzielna,—Felipu Eliszberg,—Nalewki, Szyja Hert, piekarz,—Ajzyk Erlach, Franciszkańska,— Chmielna 4, Gryszkiewicz,—Dom 409, Marja Gołopołosowoj,— Nowy-Świat, dom 56, Łazdowskiej, — Dzielna nr 13, Konstanty Ściepuchińskiemu.

ZADANIE GEOMETRYCZNE.

Powierzchnię koła podzielić na N części (N jest liczba dowolna, może być 2, 3, 4,5, 6 itd.), tak, ażeby obwód każdej części był równy obwodowi koła danego.

H. Daum.

Rozwiązanie zadania algebraicznego, umieszczonego w nrze 56.

Szukane liczby są: 2, 6, 9.

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. Wanda Stojanowska, Zofja Kaźnic, Marja Smoniewska, Marja Wallmanówna, Dosia Rozenberg, Dora Wajnsztok, Jadwiga Taczanowska, Karolina Köhler, Kazimierz Skrzetuski, Edward Troczewski, A. Moszkowski, K. Z, Antoni Kuczyński, W. Drzewiecki, L. Bresław, Wincenty Schröter, M. Fruchtman, Wacio D., Stanisław Sidorowicz, M. T..ff, Stanisław Szymański, Bronisław i Maks Zajdenbajtel, Ch. Goldberg, Ch. Dajches, Józef Goebel, Henryk Rosen, Filip Wasserman, Ignacy Amsel, M. Rabinowicz, Jakób Ołtuski, L. J., A. Rajchlin, Mieczysław Lisicki, Henryk Falęcki, Aleks. Wallman, P. Klejn, Stanisław Wiederschall, Mojżesz Gebotszrajber, M. Wichtel, A. Sankowski, Henryk Hig, W. H. K., Franciszek Hordyjewicz, Adolf Szlefsztein, R. Sandecki, H. Morozowicz, J. Hartyński, Romuald Sułowski, J. Berezowski, H. Librowicz, Juljusz Mejer M. Margulies, Eljasz Tabak i St...

— *Panu J. Olt...* Właściwy sposób rozwiązania zadania o opaskach umieściliśmy w swoim czasie. Ponieważ egzemplarze *Kurjera* przy wkładaniu w opaski nie mogą być dzielone na części, więc nadesłane nam rozwiązanie jest niestosownem.

— *Panu D. Drz...* Nadesłanych nam zadań liczbowych, właściwie algebraicznych, jako zbyt łatwe do rozwiązania, nie umieścimy; prosimy o zadania matematyczne więcej skomplikowane.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Robert djabeł". Jutro: „Coppelja" i „Zaślubiny Joasi".—ROZMAITOŚCI: Dziś: „Cudzoziemiec". Jutro: „Syn Giboyera". — MAŁY: Dziś: „Rodzina Furiosów". Jutro: „Życie paryskie".

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu ostatniego tygodnia.

Geisler bracia, odlewnia żelaza i warsztaty mechaniczne, Przyokopowa 14a.

Puciata Ryszard Leon, inżenier, właściciel biura technicznego, (zmiana mieszkania) Długa 32.

Regelman Zygmunt, ajentura Towarzystwa transportowego „Nadieżda" (zmiana mieszkania), Niecała 12a.

Sternberg S., syn, skład hurtowy towarów kolonialnych, Ptasia 4.

Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu.

Gdy na zwołanem na dzień 3-ci (15-ty) marca 1883 roku, zwyczajnem ogólnem zebraniu członków Towarzystwa, nie znalazła się liczba obecnych, wymagana w § 30 ustawy, to jest połowa wszystkich członków Towarzystwa, których ilość wynosi 2713, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne ogólne zebranie na dzień 30-ty marca (11-ty kwietnia) 1883 r., na godzinę 7-mą po południu, w Warszawie, w gmachu resursy kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, pod nrem 471D, odbyć się mające.

Na tem zebraniu, bez względu na liczbę obecnych członków, rozpatrywane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszłego ogólnego zebrania, a mianowicie:

1) Zatwierdzenie sprawozdania zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za rok 1882 oraz raport delegacji rewizyjnej;
2) Ustanowienie rozdziału zysków i termina ich wypłaty;
3) Wniosek 12-tu członków w przedmiocie przyszłych dywidend i pobierać się mających procentów.
4) Zatwierdzenie etatu na rok 1883;
5) Wybór trzech członków rady, jednego członka zarządu, oraz trzech członków delegacji rewizyjnej i trzech ich zastępców.

Każdy członek Towarzystwa ma prawo być obecnym na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwa, które najpóźniej na trzy dni przed zebraniem ogólnem w biurze Towarzystwa zaprodukowanem być winno. Członek obecny na zebraniu, może mieć, prócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia, oraz sprawozdanie za rok 1882, wydawane będą codziennie, poczynając od dnia 20-go marca (2-go kwietnia) 1883 roku w biurze Towarzystwa, między godziną 10-tą a 3-cią z południa, z wyjątkiem świąt. —254—

Droga żelazna warszawsko - terespolska

zawiadamia, że w taryfie bezpośredniej komunikacji między drogami moskiewsko-brzeską i warszawsko-terespolską, obowiązującej od dnia 1-go 13-go października 1881 roku, w tablicach opłat przewozowych, na stronicy 7-ej, w specjalnej taryfie 4-ej dla stacji Żabinka, wskazana pomyłkowo opłata 3·39 kopiejek za pud, winna być poprawioną na 3·49. —255—

Droga żelazna warszawsko - terespolska

zawiadamia, że z dniem 20-tym marca (1-ym kwietnia) r. b., kapusta kwaszona w miejscowej komunikacji tejże drogi zalicza się w przesyłkach pudowych do klasy III-ej, w wagonowych do klasy IV-ej. —256—

— ***J. Kiełkiewicz,*** Długa 22, właścicielka pracowni kwiatów powróciła z zagranicy. (1024)

— Potrzebny jest zaraz do piekarni ukraińskiej Długa 32 **Zdolny Majster,** z kaucją, do samodzielnego prowadzenia piekarn chlebowej. —996—

— ***Przewodnik adresowy m. Warszawy i przedmieścia Pragi,*** wyszedł z druku. Prenumeratorzy nasi mogą odbierać Przewodnik codziennie do godziny 5 tej wieczorem, w mieszkaniu wydawcy. ***Mazowiecka nr 14,*** mieszkania 10. —975—

— Zwracamy uwagę czytelników naszych na ogłoszenie o dziełku ***„Najlepsza metoda"*** do nauki języka angielskiego i niemieckiego, przez P. v. Reussner. —36—

— ***Instytut dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi (wener.)*** i ***skórnemi,*** na stałe pomieszczenie i przychodnich, od godziny 10—12 i od 4 — 6. Krakowskie-Przedmieście nr 38. —92—

— Wszystkim tym, którzy pragną obdarzyć licznych solenizantów i solenizantki na ***zbliżający się dzień św. Józefa,*** przypominamy zasobny skład towarów galanteryjnych i papieru p. Władysława Bednawskiego, przy ulicy Miodowej. —1044—

Prawdziwa Salsaparyla Colbert

leczy wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Należy unikać fałszerstw i naśladownictwa i dla tego wymagać podpisu czerwonym atramentem ***J. Plateau,*** na każdej etykiecie. Dla pewności najlepiej kupować u pp. Lilpopa, Mrozowskiego, Spiessa i syna i Zeuschnera. (60)

Lecznica
dla niezamożnych chorych,
plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:
Od 9 do 10. Dr **Landau,** choroby szczęk i zębów; zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie.
Od 10 do 11. Dr **Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.
Od 11 do 12. Dr **Sierpiński,** choroby organów trawienia.
Od 12 do 1. Dr **Ficki,** choroby kobiet.
Od 12 do 1. Dr **Pawłowski,** chor. wewnętrzne i dzieci.
Od 1 do 2. Dr **Estreicher,** chor. wewnętrzne.
Od 1 do 2. Dr **Kleczkowski,** choroby serca i organów oddychania.
Od 2—3. Dr F. **Winawer,** choroby oczne.
Od 2 do 3. Dr **Malcz,** choroby wewnętrzne a specjalnie choroby gardła, krtani i płuc
Od 3 do 4. Dr **Rosenthal** Alb., chor. nerwowe (Leczenie elektrycznością).
Od 3 do 4. Dr **Chełmiński,** choroby wewnętrzne i dzieci.
Od 4 do 5. Dr **Franciszek Rubinstein,** choroby kobiece.
Od 5 do 6. Dr **Przyborowski,** choroby wewnętrzne.
Opłata za poradę kopiejek 25. —623—

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 7.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.
Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór. w Święta od 12 do 6. 27

Od Lecznicy II-ej

Ulica Senatorska № 9, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom przechodni, Roeslera zwany
D-r. ANTONI ELSENBERG,
Ordynator oddziału wenerycznego i skórnego w Szpitalu Starozakonnych, z dniem 1 Marca przyjmuje w lecznicy **z chorobami wenerycznemi i skórnemi,** codziennie od godziny 4—5 po południu. W domu (Karmelicka № 7)—codziennie od godziny 5—7 po południu. 893

KAPITAŁ 3,000 rs.

potrzebny jest na pół roku. Gwarancja materjalna zupełna 10% w stosunku rocznym. Oferty należy składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. Z. S. 936

Nowo-otworzony Skład
nie pękających Kafli

rozmaitej wielkości i kolorów, majolikowych, sztucznych i przenosnych pieców, zużywających o 50% mniej opału, od pieców zwyczajnych. Fabryka posiadając własne pokłady najdoskonalszej gliny, w miejscowości taniego opału i blizkości żelaznej kolei, jest w stanie sprzedawać towar o wiele taniej od innych fabryk.—Wiadomość: ul. Nalewki № 32, w podwórzu zapytać u stróża.—Obywatel **J. Sankowski.** 908

Wielkanocne Ciasto

piecze się i zarabia wybornie i tanio. Świętokrzyzka № 28. 911

[illegible]o litewskie

[illegible] taje na ℔, biorącym większe [illegible] je rabat. Zakroczymska № 9, [illegible] 907

Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20,** wprost Cyrkułu. 64

Ostrzeżenie.

Administracja piwa Radzikowskiego zmuszoną jest ponowić raz jeszcze ostrzeżenie, że piwo sprzedawane po szynkach pod firmą radzikowską absolutnie jest nadużyciem firmy. Za prawdziwość Piwa Radzikowskiego odpowiadają wyłącznie pierwszorzędne handle i restauracje, oraz filje własne, Marszałkowska 58, Leszno 18, Senatorska 6, oraz hurtowna sprzedaż Grzybowska 61. 904

Wodociągi, Zlewy,

Waterklozety, Pompy, Sikawki.

Fabryka Hydrauliczna
WISŁA
T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,
Nowy-Świat 53. 645
Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

!!UWAGA!!

Bo praktyczne a tanie Dywany wschodnie od rs. 2; Herbata lądowa od kop. 80 za funt — **„ORIENT."** — Elektoralna № 5, prawa oficyna. 827

KOŃ wierzchowy,

rassy kabardyńskiej, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość bliższa u Kaznaczeja Kubańskiego Dywizjonu na Tarasie Zamkowym w koszarach. 940

Miodowa Nr 5,
w Ogrodzie po-Kapucyńskim.

Na nadchodzące Święta oranżerja zaopatrzona w wielki wybór **kwiatów kwitnących, Palm** wachlarzowych, które sprzedają się od rs. 1, **Kamelij** od rs. 1, **Azalij** od 50 kop., **Hijacyntów** od 20 do 30 kop, bardzo ładnej **Rezedy** kwitnącej od 30 k., **Konwalij** po 30 kop., **Fiołków** od 20 do 30 kop, **Tulipanów** od 10 do 15 kop., prócz tego przyjmują się **zamówienia na bukiety** od rs. 1, **Wieńce** od rs. 2; tanże dostać można **ziemi** do przesadzania kwiatów, na które dziś właśnie pora do przesadzenia.—Wchód korytarzem kościelnym. 778

!TANIO!
Magazyn Bławatny
WYROBÓW krajowych i zagranicznych,
pod firmą
W. Kleczyński i S-ka
Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał na sezon wiosenny i letni, wielki wybór towarów i sprzedaje takowe, jak zawsze, po cenach bardzo nizkich, mianowicie:

Materjały w kratkę, łokieć po kop. 13 18, 25, 35 i 40.
Cherveuil w kratkę, 2 łokcie szerokości w najświeższych deseniach, łokieć po kop. 65.
Chardon jaspé 2 łokcie szerokości, łok. po kop. 75.
Repsy gładkie, w różnych kolorach, łok. po kop. 22½ i 30.
Kaszmiry kolorowe, w różnych kolor., łok. po kop. 70.
Kaszmiry czarne, 2 łok. szerokości, łok. po k. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.25, 1.50, 1.60, 1.80, 1.95.
Kaszmir d'été czarny, łokieć po k. 55 i 65.
Tartara 2 łok. szer., w najświeższych desen., łok. po rs. 1.15 i 1.25.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.20. 720

Żaboty damskie,

w różnych kolorach od kop. 50, Senatorska № 20, mieszk. 17, 1 piętro, gdzie znak na ganku z kwiatów. 818

Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów
E. Wedel,

jak corocznie od wielu lat tak i obecnie na nadchodzące Święta, przygotowała znane z dobroci, oraz ekonomicznych zalet i praktycznych własności, wyrabiane

Przybory do wypieku ciast.

Massy migdałowej i orzechowej funt kop. 60; Cykaty świeżej miękkiej i przezroczystej funt kop. 80; Skórki pomarańczowej funt kop. 60; Lukru do bab i mazurków w słoikach po 30 i 60 kop.; Wanilli proszkowanej w pudełkach po kop 30; Alkiermasu w flaszeczkach po kop. 15; Maczku cukrowego w różnych kolorach funt kop. 60; Kwiaty cukrowe na sztuki i funty, przytem poleca wielki wybór różnego rodzaju Jajek czekoladowych, cukrowych, oraz Bonbonierkowych do napełnienia cukrami; Baranków cukrowych różnej wielkości w pięknych kształtach i z gustownem wykończeniem, wszystko po umiarkowanych fabrycznych cenach poleca Sklep główny przy fabryce, ulica Szpitalna № 4, Filja przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, wprost Nalewek № 45. 929

Dolina Szwajcarska.

poleca wielki wybór **kwitnących**

Kwiatów

po cenach przystępnych pomiędzy innemi: **Róże herbaciane, wiecznie kwitnące, Hermosa** itd. **Bukiety** i **Girlandy** w każdym czasie, na obstalunek od **50** k. do **25** rs., oraz kolekcje składające się:
za rs. 3 z 1 Bzu, 2 Hjacyntów, 2 Fijołków i 2 Tulipanów.
za rs. 5 z 1 Bzu, 2 Azalij, 2 Hjacyntów, 2 Libonij, 2 Fijołków alpejskich i 2 Tulipanów. 950

!!!Kto chce może korzystać!!!

z okazji pozostałego towaru Obuwia damskiego i dziecięcego, do wyprzedania po cenach niżej kosztu, tylko na krótki czas. Niecała № 3. 888

PROGRAM

Koncertu deklamacyjno-wokalno-muzycznego na rzecz

„Schronienia dla Nauczycielek,“

w Niedzielę dnia 6 (18) Kwietnia 1883 r. odbyć się mającego w Salach Redutowych.

CZĘŚĆ PIERWSZA:

1) (Po raz pierwszy). **Introdukcja de Parsifalo, R. Wagnera,** wykona orkiestra Teatru Wielkiego w nadzwyczajnym komplecie pod dyrekcją pana Rebiczka dyektora opery.

2 a) **Andante** z symfonji hiszpańskiej **Lalo**; b) **Introdukcja Rondo capricioso,** z koncertu **St. Saens'a,**—z akompanjamentem orkiestry, wykona **Wł. Górski, profesor** Instytutu Muzycznego.

3) **Arja** z opery **Don Sebestjani,** Donizetti, odśpiewa p. Malwina Jankowska (Cherubini).

4) **Koncert** (g major) na fortepian, A. Rubinstein, wykona p. A. Zarzycki, dyrektor Instytutu Muzycznego z towarzyszeniem orkiestry.

5) **Kandjotka** wiersz Ilnickiej, wypowie p. Helena Marczello Chraszczewska.

CZĘŚĆ DRUGA:

6) (Po raz pierwszy). **Marsz żałobny** przy śmierci Siegfrieda, z dramatu muzycznego Gotterdämerung, **B. Wagner,** wykona orkiestra Teatru Wielkiego w zdwojonym komplecie, pod dyrekcją p. Rebiczka.

7 a) **Berceuse;** b) **Scherzo,** Górski Wł., wykona p. Wł. Górski.

8 a) Dwie Etudy Henzel, wykona p. Zarzycki.

b) Nocturn, c) Mazurek } Chopin, wykona p. Zarzycki.

9 a) Znasz li ten kraj, Moniuszki, odśpiewa p. Jankowska.

b) Rondinella Spontini, odśpiewa p. Jankowska.

10) (na szczególne żądanie) **Ouwertura,** L'Fidelio, Bethoven, wykona orkiestra Teatru Wielkiego.

Na fortepianie towarzyszyć będzie pan Kratzer i p. Śliwiński.

Fortepian koncertowy Bechsteina, ze składu fortepianów: Hermana i Grosmana. 805

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę 18 Marca 1883 r., danym będzie

Wielki Koncert.

pod dyrekcją **A. Sonnenfelda.**—Cena wejścia 30 kop—Program w afiszach. Początek o godz. 4½. 968

Ważna Wiadomość,

dla pp. Piekarzy.

Jest do wynajęcia od 8 Kwietnia r. b. Sklep z dużym pokojem, za rs. 18 miesięcznie, na handel pieczywa, w miejscu bardzo ludnem, w którem to dotąd takowego brak. Wiadomość na miejscu u rządcy, Wronia № 3c, lub u właściciela, Trębacka № 3, na 2-m piętrze od frontu. 962

Mikrodiorama Aronzona

Osoby życzące obstalować mikrodoramę zechcą przysłać fotografje (rozmaitej wielkości), a w przeciągu pięciu dni odbiorą na powrót, razem z obstalowanym brelokiem № 10, Chmielna № 10. 958

Magazyn wyrobów złotych i srebrnych

S. Klimowicza.

Ulica Miodowa № 3, dom p. Graboskiego.

Poleca garnitury stołowe, deserowe, kandelabry, lichtarze, kosze do ciasta, imbryki do herbaty i kawy śmietanniki, oraz galanterję złotą i srebrną. Wszelkie zamówienia i reperacja wykończa się jak najakuratniej. 925

Kwiaty i Owoce.

Nowo-otworzony sklep produktów ogrodniczych **A. BABICKIEGO,** ulica hr. Berga, dom hr. Krasińskiego od Krakowskiego - Przedmieścia № 5. — Na nadchodzące Święta zaopatrzony został w wielki wybór kwiatów, owoców i nowalji oraz przyjmuję zamówienia na bukiety, wieńce, dekoracje i wykonywa takowe po możliwie przystępnych cenach. 955

A. Babicki.

Kantor Służących Damerau

I BIURO PISANIA PRÓŚB, przy ulicy Marszałkowskiej № 69, dom 6-y od Saskiego Ogrodu.

Mam honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, iż mam do ulokowania Służbę wszelkiego rodzaju jaka żądaną będzie, a również i niańki. 957

Wydane pokwitowanie prywatne w miesiącu Lutym 1881 roku, z podpisem Bernarda Kaftal, Pawłowi Sobczyńskiemu, na odbiór od tegoż rubli dziewięćset **(rs. 900),** na pewność dotrzymania kontraktu o dzierżawę propinacji w dobrach Boglewice zaginęło. Ostrzegam zatem niniejszem, że rachunek i zwrót powyższych rubli dziewięćset już nastąpił, a tem samem wzmiankowane powyżej pokwitowanie znaczenia żadnego niema. 792

Różne SKLEPY

z urządzeniem gazowem, są do wynajęcia od 1 Kwietnia, oraz rożne lokale od 1 Lipca, przy ulicy Elektoralnej i Zimnej pod № 13, Wiadomość u **Rządcy domu.** 95[illegible]

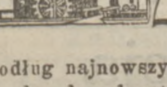
FABRYKA
wyrobów rękawiczniczych

Ludwika Kunickiego,

egzystująca od **1836 r.,** w Warszawie **Krakowskie-Przedmieście 7,**

Rękawiczki we wszystkich gatunkach, **Kaftany, Spodnie, Kalesony** i **Skarpetki** ze skór zamszowych jelenich i reniferowych, służące do polowania i konnej jazdy i zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu. **Kurtki** łosiowe i czarne na flaneli, **Prześcieradła** zamszowe i reniferowe, **Poduszki** zamszowe i safianowe, **Pasy** brzuszne, nankinowe i flanelowe, **Trzosy** i **Kaletki** na pieniądze, **Szelki** własnego wyrobu, oraz francuzkie i angielskie, **Krawaty** paryskie w najświeższych fasonach, **Chustki** jedwabne na szyję i do nosa, **Szczotki** i **Grzebienie** różnej wielkości, **Szczoteczki,** do zębów i paznogci, **Spinki** do mankietów i kołnierzy, **Szpilki** do krawatów. **Perfumy, Woda kolońska, Mydła** i **Puder. — Wszystko w najlepszych gatunkach i po przystępnej cenie.** 789

Trzy mile od Warszawy, przy szosie, jest do wydzierżawienia



2 młyny wodne

podług najnowszych systemów urządzone na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość w fabryce kamieni młyńskich, C. Skoryny na Pradze, pod № 409 w kantorze. 856

Ktoby miał do zbycia!

SZAFY sklepowe, z wielką ilością szuflad, zechce zostawić adres pod **N.** № 25, w kantorze ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska № 18. 802

Dla Amatorów Ptaków!

Przybyłem z Kanarkami śpiewającemi, Gile szare i zielone, gadające Papugi inseparabels, amerykańskie słowiki i rozmaite psy i małpy.—**Nowo-Senatorska, Hotel Litewski № 5.**

963 Ernest Peschel.

WILLA
do sprzedania

rozległ. 3 morg czyli przeszło 50,000 ł. □ dom mieszkalny w ogrodzie, 5 pokoi, balkon, kuchnia, śpiżarnia, piwnica murowana, druga z drzewa dębowego i inne zabudowania, przy st. kol. W.-W, 37 minut jazdy od Warszawy, w razie życzenia dobrać można 30 morg dobrego gruntu z łąką i inwentarzem. Wiad. Marszałkowska 45, w sklepie Merkurego. 913

W domach Barona Lessera zaraz do wynajęcia 959

APARTAMENT,

przy ulicy Miodowej № 11, na 1-m piętrze, z 10-ciu pokoi składający się, kompletnie odnowionych, bardzo elegancko i wykwintnie wytapetowanych, z urządzeniem gazowem, wodociągami, zlewem, z wszelkiemi wygodami, za cenę rs. 2,000 rocznie, w razie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia.

Lokal przy ulicy Instytutowej № 6, składający się z sześciu pokojów na parterze, z wszelkiemi wygodami, za rs. 750 rocznie. Wiadomość w biurze właściciela przy ulicy Miodowej № 11, lub u rządcy domu tamże.

Poszukuje się od 1 Lipca 790

fabrykanta serów

mogącego na własny rachunek przerobić około 20,000 garn. mleka rocznie, z jednej obory. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18, pod lit. B. G.

NAMIOT

do sprzedaży wody sodowej w dobrym punkcie, jest do wydzierżawienia.—Wiadomość przy ul. Zimnej № 2, mieszk. 23. 952

Operatorka Odcisków.

Za dyplomem **St.-Petersburskim** przybyłam do Warszawy i otworzyłam specjalny gabinet do wyjmowania zastarzałych odcisków, bez bólu i użycia narzędzi, jedynie za pomocą płynu. — **Hotel Lipski.** Bielańska Nr 3.—**Przyjmuje cały dzień.** 871

Płonka de Paczyńska.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jak nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia; dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie **móli.**

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne.

POWIDŁA INDYJSKIE

na Myszy i **Szczury,** od których natychmiast padają.

Proszek Perski,

poleca główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ul. Senatorskiej № 25, obok cukierni Ferrarego. 948

75 kop.

tuzin szklanek gładko szlifowanych nadszedł do składu szkła i porcelany

Ludwika Frindt,

Przejazd Nr 1, róg Leszna. 801

„OCCASION.“

Wysortowałem kilkanaście tysięcy łokci: **Wstążek** czysto jedwabnych, atłasowych, morowych i repsowych w różnych szerokościach, po cenach: kop. 5, 10 i 15 za łokieć. Proszę więc korzystać z tej kilku dniowej sposobności nadzwyczaj taniego kupna!!!

S. H. DĄBROWSKI,
róg Żelaznej Bramy i ulicy Żabiej Nr 2. 953

Bardzo ważne 702

dla Amatorów Starożytności.

Tanio do sprzedania różne rzeczy **Starożytne,** mianowicie: **Porcelana Staro-Saska, Bronzy złocone w ogniu, Kandelabry Ludwika XVI, Zegary, Dywan perski, stolik do kart** i t. p.— Obejrzeć można codziennie od godz. 9 rano do 4 po południu. Karmelicka № 2a, m. 7.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go marca 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 35	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 03	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 40	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 25	—.—
„ „ „ m	100 20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 50	—.—
„ „ „ II	92 25	—.—
„ „ „ III	92 10	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88 30	—.—
„ „ małe.	87 80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 80	—.—
II „ „ rs. 100	91 80	—.—
III „ „ rs. 100	91.80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp..	—.—	—.—
Akcje dr żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Wars.	306.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	306	305.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	160.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	445
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	1100
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	250.

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —.

Od Listów zast. nowych 5% kop. 118 1/18.

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 230 5/9.

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 188 8/9

Od Listów likwidacyjnych kop. 117 7/9.

TARGI „na placu Witkowskiego.“

Dnia 16 marca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	635	650
„ „ biała	—	—	675	7
„ „ wyborowa ..	—	—	780	8
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	430	460
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	4	435
Owies............ 141 f.	—	—	280	330
Gryka .... 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	550	675
Ziemniaki.............	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
„ solone pud.......	—	—	—	—
Siana pud	50	60	—	—
Słomy pud	5	30		—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 250, żyta 900, jęczmienia 20 owsa 60, grochu polnego korcy 100.

Koniczyna czerwowa od rs. 55 do 70, biała od rs. 60 do 70.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d. 16 marca 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 138 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—79, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 84—87 średni 78—82 ordynaryjny 70—77

Groch 76—115 **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 17 marca 1883 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62⁵.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	min.	Przych. godz.	min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy..........	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna).....	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy.......	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy.........	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy.........	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy.......	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.



Bardzo Ważna Wiadomość

DLA DAM.

Przy bieżącym sezonie, polecam się WW. Paniom jako od wielu lat specjalny wykonawca damskich okryć i wszelkich ubrań na puchu, wacie i podszewkach, odznaczających się eleganckim krojem i gustownem wykończeniem, które wykonywam jako specjalista z własnych i z powierzonych mi materjałów.—Gotowych okryć również można dostać po cenach nader umiarkowanych.

Jan Ostrowski.

Krakowskie-Przedmieście Nr 40, wprost Hotelu Europejskiego, 1-sze piętro od frontu. 748

Przędzalnia lnu Hirschfelde

H. C. MÜLLER,

w Hirschfelde, w Saksonji,

poleca **przędzę dla tkaczy, nici dla tkaczy, nici do szycia, przędzę dla szewców, szpagat** i uprasza, w razie potrzeby o zgłaszanie się do wyłącznego przedstawiciela na Królestwo Polskie

Pana ZYGMUNTA BROKMANA w Warszawie.

Hirschfelde, 7 Marca 1883.

Przędzalnia lnu HIRSCHFELDE,

H. C. Müller.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że cennikami, objaśnieniami, oraz próbami powyższych artykułów, służę chętnie bezpłatnie i franco.

Kantor mój mieści się przy ul. Granicznej Nr 12. 743

Zygmunt Brokman.

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska Nr 18,

wprost kościoła św. Antoniego (Reformatów),

poleca

MATERJAŁY APTECZNE

i Preparaty Chemiczne

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego w znacznych zapasach i wyborowych gatunkach, również Oliwę Prowancką i Nicejską, zupełnie świeżą, znaną z dobroci. Ocet najlepszy winny i estragonowy, Żelatynę francuzką, Farby do farbowania jaj wielkanocnych w 8-miu kolorach, Massę do posadzek zwyczajną w różnych kolorach i amerykańską bezwodną przezroczystą a nierównie trwalszą; najnowsze Perfumy angielskie i francuzkie, Wodę Kolońską od 35 kop., tudzież do odświeżania powietrza w mieszkaniach niezrównanej dobroci Wodę Leśną, zwaną Wald-Bouqet.

734

KORONKI TIULOWE.

Zawiadamiamy naszą klijentelę, iż przy Magazynie posiadamy **Skład tranzytowy angielskich i francuzkich Tiulów i Koronek** i w skutek tego jesteśmy w możności dostarczać takowe bez opłaty celnej. Nowości na sezon letni, posiadamy w znacznym wyborze.—**KAUFMANN i SCHREUER,**

767 **Berlin, S. W. Leipziger str. 47.**

FABRYKA PIÓR

strusich i fantazyjnych

F. GLIWITZ

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziła w wielkim wyborze najwykwintniejsze Nowości paryzkie. Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie. Kwiaty paryzkie, prześliczne gustem i układem, Kapelusze z piór, Pióra strusie i fantazyjne, francuzkie i własnego wykończenia, we wszystkich kolorach. Ptaki stanowiące tak ważną ozdobę na kapeluszach i toaletach balowych w najoryginalniejszych cieniach; wszystko po cenach niepraktykowanie nizkich.—**Pranie, fryzowanie i farba na sposób paryzki.**

697—r

Orientalina, Nymphe bajadere.

Podobno odaliskom sułtańskich haremów niedostrzeżonych oku ludzkiemu, ukryty był sekret, któremu pokolenia tureckich kobiet obowiązane były czarującą piękność, dożywając do starości bez najmniejszych jej śladów obecnie Tajemnica ta jest już docieczoną. Orjentalina ukazała się w użyciu, w arystokratycznych kołach dam eleganckiego świata w miastach Europy; pomimo białości, delikatności i świeżości jaką nadaje twarzy jest niedojrzaną. Przez fizjologiczny pogląd i analizę zalecany jest jako hygieniczny środek do użycia nawet dzieciom. Przenikając wapory naskórka, niszczy zarodki piegów i wysypek, utrzymując ciepłoród życia w jednostajnej temperaturze, zapobiega zsychaniu się skóry formującej zmarszczki,—w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Petersburgu dostać go można tylko u nadwornych Perfumerzystów. Do Warszawy sprowadzony po raz pierwszy.—Cena rs. **2.**—Główny Skład w Perfumerjach: **Kocha** Krak.-Przedmieście Nr 83, **Renaissance** Nowy-Świat № 41 i u **Leona** Nowo-Senatorska Nr 4. 343

WYPRZEDAŻ

40% niżej ceny kosztu.

Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, wyprzedaje się różne towary zagraniczne, a mianowicie; **wełniane, bawełniane, płócienne, grenadiny, tarlatany, gotowe okrycia damskie, spódnice, koszule męzkie, pończochy, skarpetki, obrusy, serwety, chustki** etc. — O dobroci materjałów i niepraktykowanie nizkiej cenie, Szan. Publiczność osobiście przekonać się raczy codziennie, od godziny 9 rano do 6 wieczór, przy ulicy Nowolipki w domu Nr 28, mieszkania Nr 4. 819

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

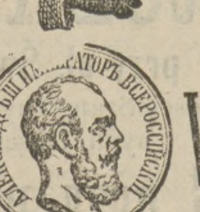
w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopczyków, tak krajowej jak i zagranicznej roboty, od najtańszej do najbardziej eleganckiej. Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—40

Na nadchodzące święta.



SKŁAD

WIN KAUKAZKICH



z własnych winnic,

zaszczyconych medalem na ostatniej wystawie Moskiewskiej

DZIEDZICZNEGO OBYWATELA HONOROWEGO

JANA GR. ZURABOWA,

ul. Senatorska Nr 25, dom p. Neprosa,

poleca dobre wina NATURALNE,

cieszące się oddawna zaufaniem najszerszych kół w Charkowie i Odesie.

Winnice nasze istnieją od r. 1814.

Wina nasze po tych samych cenach mają na składzie następujące firmy:

Buchowski, skład win i towarów kolonjalnych, ul. Marszałkowska róg Wspólnej № 34c.
Jan Bartold, skład owoców, Marszałkowska № 50.
L. Krupski, skład win i towarów kolonialnych, plac św. Aleksandra № 3.
A. Pawłowski, skład win i towarów kolonjalnych, róg Chmielnej i Brackiej.
K. Czerniawska (dawniej Piotrowskiego i S-ki), ulica Nowomiejska N 167, obok kościoła św. Ducha.
M. Osińska, skład win i towarów kolonjalnych, ulica Żelazna № 20.
Polzikowa, magazyn tow. rosyjskich i towarów kolonjalnych na Pradze, bazar Dzierżanowskiego.
W. Kłukoczewski w **ŁODZI,** Rynek nowy. 666

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

Bolesława MORSKIEGO,

W WARSZAWIE,

przy ulicy Elektoralnej Nr 30, (między Solną i Białą),

zaopatrzony jest we wszelkie towary, wchodzące w zakres tego rodzaju handlu, w gatunkach wyborowych i sprzedaje takowe, po możliwie nizkiej cenie: **Wina** wszelkie naturalne, zdrowe, **Cognac** wyborny, nawet do celów leczniczych, **Rumy** zagraniczne, **Likiery** francuzkie i holenderskie, **Porter** angielski, **Wódki** i **Piwo** z najlepszych fabryk. po cenach fabrycznych, **Delikatesy** jak konserwy z ryb, jarzyn i mięsa, **Oliwę** nicejską, **Octy** winne, francuzkie, **Musztardy** francuzkie i krajowe, **Buljon, Sery** itp., **Mąka** najpiękniejsza „Krupczatka", w woreczkach po 40, 20 i 10 funtów.—Skład **Herbaty** firmy **Piotra Orłowa** w Moskwie. 736



P. Sliżyński,

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3. od Krakowskiego-Przedmieścia. 283

Na zbliżające się SWIĘTA!
ADMINISTRACJA PIWA RADZIKOWSKIEGO,
zaszczyconego kilkoma medalami, a ostatecznie na wystawie Moskiewskiej; paleca następujące gatunki wyborowe: Piwo Pale Ale, Marcowe, Monopole, Simplex i Bockbier.—Sprzedaż detaliczna takowego w trzech filjach: **Marszałkowska 58, Senatorska 6, Leszno 18**;—Sprzedaż hurtowa **Grzybowska 61.** — Zamówienia na miasto, również i na prowincję per nachnahme uskuteczniają się jak najśpieszniej. 866

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,
TANIO,
jak również prawdziwy
EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,
poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.
UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

DO SKŁADU r-56
STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

---

2 Lokale

do wynajęcia, z wszelkiemi dogodnościami stajnią i wozownią. Ulica Smolna № 1H/2979 Wiadomość u stróża domu. 588

Ktoby wiedział, gdzie lub w czyjem ręku znajdują się jakiekolwiek fundusze i wierzytelności należne do spadku po niegdy
Janie-Polikarpie Junod,
obywatelu genewskim, zmarłym w Warszawie d. 20 Stycznia r. b., raczy w interesie pozostałych SS-rów powiadomić o tem Konsulat Szwajcarski w Warszawie. Świętokrzyzka № 1, lub W-go Adwokata Schellera, ulica Tłomackie № 5. 759

Korzystny interes.

W d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1883 r., w Sądzie Okręgowym w Warszawie, w Wydziale IV o godz. 10 rano, odbywać się będzie publiczna działowa sprzedaż **eleganckiej villi,** w m. **Skierniewicach,** blizko banhofu, należącej do nieletnich Winklerów. Villa ta jest masiv murowana, kryta szyfrem, składająca się z 12 pokoi, 2 kuchni, łazienki, murowanych zabudowań gospodarskich, ogrodu frontowego, 2-ch ogrodów, z tyłu villi, jednego dzikiego z rzadkich krzewów, z fontanną, drugiego owocowego. Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,000.—Szacunek może być w połowie pozostawiony dla nieletnich, na hypotece. Wiadomość u W-ej Kruszewskiej, opiekunki, w Skierniewicach zamieszkałej, lub u adwokata Gepnera w Warszawie, ul. Świętojerska № 10. Dochód obecny villi 1,220 rs. 451

WODA-KRYSZTAŁ

otrzymuje się przy użyciu **Filtów Albert,** które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. **Jedyny skład** w Warszawie w **Magazynie Francuzkim** ul. **Hr. Berga 16,** Kupującemu służy prawo przed nabyciem, filtru, sprawdzić jego działanie.—Wszelkie reperacje Filtrów, przyjmują się. 704

Ktoby miał do zbycia
Gorzelnię parową,
z Aparatem miedzianym, w dobrym stanie, zechce złożyć adres z opisem maszyn, pod literami **W. K.** 884

ZAWIADOMIENIE.

Skład tabaczny pod firmą „S. W. TANAGOZ"

w Warszawie, 35, Nowy-Swiat 35, 770
ma honor zawiadomić Sz. Publiczność miejscową i zamiejscową o świeżo otrzymanym transporcie tytoniu i papierosów, z **dawną** jeszcze **banderollą,** z pierwszorzędnych fabryk **C. W. Tanagoz w Moskwie. B-ci Asłanidi, w Ekaterynodarze i A. Miczri & Comp. w Petersburgu,** jak również wyrobów z innych renomowanych fabryk, sprzedawanych po dawniejszych cenach, a mianowicie: **TYTONIE,** począwszy od 60 kop. do 6 rs. za funt.
i **PAPIEROSY,** od 50 kop., do 2 rs. za 100 sztuk.
Skład również posiada zapas odleżałych **hawańskich i ruskich cygar,** z najlepszych fabryk, oraz **gilzy** z prawdziwej kukurydzowej bibułki „Abadie", do nasypywania i roboty, za pomocą maszynki.
Specjalnie polecam wyrabiane w fabryce S. W. Tanagoza w Moskwie, wyłącznie dla Król. Polskiego **papierosy** z czystego tureckiego tytoniu, pod nazwą **„Zamieczatielnyja"** 10 szt. 10 kop., 25 szt. 25 kop., 100 szt. 1 rs., oraz tytoń pod nazwą **„Jużnyj"**, za 1 ℔ 2 60 do 6 rs. Podpisany poręcza za dobry gatunek wyż wzmiankowanych wyrobów.—**Właściciel Składu S. GRECZNY.**

Pierwszy specjalny Magazyn kompletnych urządzeń
kuchennych i gospodarskich
ADOLFA UNGER,
poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne:
Kabarety szwedzkie do zimnych przekąsek, konfitur, cukrów itp.
Maszynki do lodów.
Maszynki do robienia kiełbas.
Talerze z drzewa rzeźbione, do chleba jakoteż wielki wybór **Form** do ciast, galaret, kremów, lodów i pasztetów, po przystępnych cenach. 738
ELEKTORALNA № 3.—WARSZAWA.—ELEKTORALNA № 3.

SKŁAD HERBATY

firm: Popowa, Perłowa, Gorochowa, Wilenkina i Muszkata;
CUKRU, KAWY, TOWARÓW kolonjalnych oraz WIN Kaukazkich naturalnych, z winnic Jana Gr. Zurabowa,
Feliksa Buchowskiego,
Marszałkowska róg Wspólnej Nr 34c,
ma honor polecić Sz. Publiczności na nadchodzące Święta: najdelikatniejszą Oliwę Nicejską Vierge, Ocet winny i estragonowy, na garnce, kwarty i butelki, Musztardy francuzkie, angielskie i krajowe.—Towary kolonjalne w wyborowych gatunkach, mączka maszynowa, puder, najlepsza do ciasta, funt po kopiejek 21, fabryczna funt po kop. 19½, Syrop malinowy na funty kop. 40. Od dnia 16 b. m. codziennie do świąt nadchodzić będą **Drożdże Wiedeńskie,** znane ze swej dobroci.—Towar jak najświeższy, a ceny nizkie. 926

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne
Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx Wiedeń,
istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotemi i srebrnemi, sprzedaje i wysyła **K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.** 896

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Z powodu częstych i znacznych zmian waluty naszej, korzystnem jest dla Panów Kupców, ażeby sprowadzenie towaru z zagranicy, ograniczyć do rzeczywistej potrzeby. Gdy zaś sprowadzenie towaru w mniejszych ilościach pociąga za sobą proporcjonalnie ogromne koszta ekspedycyjne, nie licząc trudów i straty czasu, uważam za stosowne podać do wiadomości Panów Kupców i Agentów, że za **Posyłki Pocztowe** na adres mój do **Torunia** nadsyłać się mające, obliczam tytułem deklaracji rubla, artel 15 kop. i prowizji 60 kop., razem **rubel siedemdziesiąt pięć kop.** z opłaconego zaś cła na żądanie, kwitem celnym się wylegitymuję.
Zważywszy, że opłata przewozu od posyłek pocztowych zagranicą nadzwyczaj jest tanią, spodziewam się, że Panowie Kupcy i Agenci korzystać raczą z mojego ogłoszenia, a długoletnie doświadczenie moje w zawodzie spedycyjnym, jakoteż zaufanie i reputacja moja u Panów Kupców, z którem kiedykolwiek byłem w stosunkach, są dostateczną rękojmią, że dawane mi zlecenia sumiennie wypełniać będę.
Ponieważ porto od posyłek pocztowych najtaniej się przedstawia w paczkach pięcio-kilowych, to zdarza się, że jeden obstalunek wysyła się w kilku paczkach, co przy obliczeniu uwzględnionem zostanie.

Max Goldbaum w Toruniu.
223 **Aleksandrów pograniczny.**

Łóżka i Kołyski żelazne.
Filtry patentowane do wody.
Umywalnie z pedałem i zwyczajne.
Prysznice pokojowe.
Wianki paryzkie,
Water i Luftclozety.
Naczynia i przybory kuchenne,
poleca: 538
Alfred ORTHWEIN,
Czysta 6.



Jest do sprzedania lub do wynajęcia na dogodnych warunkach, **Statek parowy** o sile 8 koni.—Wiadomość: Krucza 1, mieszk. 3. 895

Wspólnik

z kapitałem od rs. 4,000 do 5,000, potrzebny jest do Fabryki egzystującej od dwóch lat, zapewnia się na czysto 20%. Gdyby zaś osoba przystępująca do współki była kawalerem i chciała się zająć doglądem to może mieć przy Fabryce mieszkanie. — Bliższa wiadomość przy ul. Trębackiej, u F. Wierzbickiego i Spółki. 746r

---

Przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej
Sklep Kwiatów
Marcelego Stopczyk,
na ulicę Królewską Nr. 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia,
poleca: Rośliny kwitnące w wielkim wyborze, exotyczne, cieplarniowe i t. p,—wykonywa: Dekoracje z żywych roślin, Wieńce z liści i kwiatów, Bukiety wszelkich rodzai i form,—wszystko w krótkim czasie i po cenach nizkich. 858
Marceli Stopczyk.

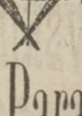
Kołdry i Materace.

Kołdry z atłasu jedwabnego od rs. 14, zwyczajne od rs. 5 kop. 75, Materace z czystego włosa od rs. 13, sprężynowe od rs. 12, oraz meble po cenach nizkich, poleca K. Szwemberger. Nowy-Świat № 46. 837

---

679 # Obuwie mezkie.

Sprzedaje kamasze całkowite, o podwójnej podeszwie, po rs. 5, a kamasze na jednej podeszwie całkowite, po rs. 4 kop. 80. kamasze o podwójnej podeszwie, przyszwy naszywane po rs. 4 kop. 50. Buty lakierowane po rs. 15, buty juchtowe od rs. 8; a dla dzieci różnej miary fasonu i z lakierami, ceny przystępne. Z czem się polecam Szanownej publiczności. **Ulica Elektoralna № 20 nowy, w podwórzu. J. Zawistowski.**—Za pewność poręczam.



Pierwszy wielki transport



Parasolików damskich,

najmodniejszych, otrzymał skład **B. Grüdigera,** egzystujący od lat 20, przy rogu ulicy **Granicznej i Żelaznej Bramy sklepu № 16,** i poleca takowe po cenach nader umiarkowanych. 857

Restaurant Alexandre

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego Placu. 887
Wydaje codziennie od godziny 1 do 6 po południu **Obiady z karty po kop. 15, 20, 25 i 30 za porcję.**—Potrawy w wielkim wyborze smacznie i na świeżem maśle przyrządzane.—W niedziele i czwartki **flaki** po włosku.—**Wino** wyższych gatunków kop. 15 kieliszek i kop. 25 szklanka.—Codziennie świeże **Ostrygi, Ryby i inne delikatesy.**—Znane **Pasztety** na sposób Strasburski funt po rs. jeden.—Restauracja z gabinetami pozostaje otwartą do późnej nocy.

OBWIESZCZENIE.

Z decyzji JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, zabawy ludowe, w czasie Świąt Wielkanocnych, podług nowego i starego stylu w r. b. 1883, urządzone zostaną podobnie jak w latach poprzednich, na części placu Ujazdowskiego. Za miejsca na tymże placu wynajęte pobierane będą na dochód Kasy Miejskiej, opłaty, postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 7 (19) Marca 1867 r., za № 1936 ustanowione, a mianowicie:

1) od młyna djabelskiego, ... po rs. 5.
2) od karuzeli . . . . po rs, 5.
3) od huśtawki, ... po rs. 3.
4) od baraków i namiotów, licząc po 15 saż. kwadr., dla każdego, po rs. 10.
5) od straganów zajmujących po 4 saż. kwadratowych, ... po rs. 3.
6) od sprzedaży artykułów żywności na przenośnych stolikach, lub w koszykach za bilet jednodniowy po kop. 15 za bilet zaś na cały czas trwania świąt po jednym rublu.
7) Od teatrów z marjonetkami, cyrków, panoram, figur woskowych i t. p. widowisk, stosownie do postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z r. 1836 3% od dochodu brutto.

Opłaty wyżej pod poz. 1, 2, 3, 4 i 5 wymienione mogą być wnoszone do Kassy Miasta Warszawy każdodziennie, wyjąwszy świąt, od godziny 9-ej z rana do 1-ej z południa, inne zaś pobierane będą na placu, przez upoważnioną do tego służbę miejską.

Dla wyznaczenia miejsca na placu Ujazdowskim, za które opłata do Kassy Miejskiej wniesioną została interesanci udawać się winni, do Budowniczego Miasta p. Pronaszko mieszkającego przy ul. Kruczej № 6.

Bilety na sprzedaż artykułów żywności, na przenośnych stolikach i w koszykach, jakie handlujący posiadać winni, które na placu mogą być nabywane, są dwojakiego gatunku:

a) dzienne na białym papierze, ktore przez wydającego będą na odwrotnej stronie poświadczane na który dzień wykupione zostały i
b) na cały czas trwania zabawy ludowej na papierze różowym.

p. o. Prezydenta Jenerał-Lejtnant **J. Starynkiewicz.**

Naczelnik Kancelarji **K. Wiemann.** 788

W Poniedziałek, dnia 5 Marca rozpoczęła się

w GŁÓWNYM SKŁADZIE

SZKŁA i PORCELANY

K. CYBULSKIEGO,

plac Teatralny Nr 8,

WYPRZEDAŻ

Towarów wysortowanych,

799

!po cenach **niepraktykowanie** nizkich!

Wyprzedaż trwać będzie tygodni trzy.



Pierwsza w kraju

fabryka wyrobów koszykarskich

i wózków dziecinnych,

AUGUSTA KOCH,

w WARSZAWIE,

róg Krochmalnej i Ciepłej № 25,

w domu własnym. 783

FILJA: Marszałkowska Nr 50.

SKŁAD główny: Nalewki Nr 17.

MASŁO LITEWSKIE do ciast i potraw.

Nadesłany nam duży transport **MASŁA dobrego** na czasie. Sprzedajemy takowe po cenie możliwie nizkiej, a mianowicie: na pojedyncze funty, ℔ 34 kop., na pudy, ℔ po 33½ kop., na całe faski, ℔ po 33 kop. 787

handel BRACI WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście, obok S-go Krzyża.

Nowo-otwarty WIELKI SKŁAD

Kaukazko-Kachetyńskich i Krymskich Win

A. SARKISOWA,

ulica Nowy-Świat Nr 67

(w b. pałacu Hr. Zamoyskich).

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż w tych dniach otrzymałem świeży transport wyborowych **Kaukazko-Kachetyńskich Win.**

Wina owe pochodzą **z najlepszych ogrodów na Kaukazie,** lecz ponieważ otrzymałem i otrzymywać je będę zawsze z pierwszych rąk, a więc na bardzo dogodnych warunkach, przeto jestem w możności pragnącym pić czyste, naturalne, a więc zdrowe **Wino Kachetyńskie,** sprzedawać takowe po **cenach niepraktykowanie nizkich.** 791

Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

JÓZEFA PURWINA,

ul. Miodowa Nr 16,

poleca: **Cukier, Kawę, Herbatę,** wszelkie towary kolonjalne świeże; wielki wybór **Win Węgierskich,** wytrawne, łagodne, butelka od kop. 60. 75, 100, 120, 150 i wyżej, stare desserowe, również **Wina Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Vin de Sante, Vermuth, Likiery, Rumy, Cognaki** oryginalne, **Piwo, Porter Angielski, Wódki, Likiery** krajowe, **Miód Staropolski, Oliwa** najlepsza, **Ocet** winny, **Musztarda** francuzka i t. p. Specjalne cenniki win oznaczone porządkowemi numerami, ułatwiają wybór takowych. — Biorącym **Wina** i **Portery** w większej ilości, ustępuje rabat.

804 **J. Purwin.**



Dostawcy Dworu w Cesarstwie i zagranicą.



Bazyli Perłow i Synowie.

Polecają wyższe gatunki Herbaty, szczególnie Czarną, na rs. 1 kop. 60, rs. 2 i rs. 2 kop. 50.

Ceny Cukru i Kawy najprzystępniejsze.

Główną sprzedaż Świec Stearynowych Newskich.

Magazyny w Warszawie:

1. **Główny, Nowy-Świat № 31.**
2. **Róg Rymarskiej i Leszna № 10.**
3. **Elektoralna № 10.**
4. **Długa № 11.**
5. **Marszałkowska № 44.**
6. **Na Pradze, dom Sokołowskiej.**

w Moskwie, Petersburgu, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Kijowie, Odessie, Charkowie, Tyflisie, Taganrogu, Elizawetgradzie, Kremenczugu, Kursku, Orle, Tule, Niżnym-Nowgorodzie, Saratowie, Woroneżu, Nowoczerkasku, Władykawkazie, Nikołajewie, Niżno-Nowogorodzkim jarmarku, w WIEDNIU, Kärttnerring Nr 15, w PARYŻU rue d'Enghiene Nr 9. w BERLINIE, Mohrenstrasse Nr 36.

Również w główniejszych miastach Cesarstwa, Królestwa i zagranicą, więcej jak 2,000 kupców, zajmuje się sprzedażą herbaty ważonej przez naszą firmę. 639r

---

W majątku Wola Pękoszewska

są do sprzedania sadzonki świerkowe dwu i trzechletnie, modrzewiowe roczne i dwuletnie, sosny amerykańskiej, trzechletnie sosny austrjackiej roczne, jesionowe dwuletnie, akacjowe roczne i sadzonki roczne kasztanów. Po bliższą wiadomość i zamówienia adresować należy przez Rudę Guzowską St. Dr. Żel. War.-Wied. 786-r

PACHT

od 30 krów zaraz do oddania w Zaciszu, za Ząbkowską rogatką.—Tamże dwa Pawie do sprzedania. 919

Pieczywo do wypieku

na Święta Wielkanocne, każdego czasu przyjmuje się, przy ul. Leszno № 65. 938

Nauka i wychowanie.

Niemki poszukuje się do zarządu domem i jako bony do rozmowy z 12-letnią dziewczynką, na prowincję. Zgłaszać się: hotel Saski № 11, do godz. 10 rano. 3711

Prof. de Prechamps. Długa 23. Francuzka z niemieckim zaraz do umieszczenia na wsi, (doskonałe świadectwa). 3813

Niańka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, potrzebną jest od kwartału do dwojga małych dzieci. Wiadomość: plac św. Aleksandra, dom Junga № 8, m. 3. 3865

Nauczycielka z doskonałą francuzczyzną i wyższą muzyką, potrzebna na wieś. Wiadomość: Widok № 2A, mieszk. 1. 3748

Niemka lat 28, posiadająca metodę Freblowską i znająca roboty, poszukuje odpowiedniego zajęcia do dzieci, od 3—7 lat, od 1-go Kwietnia lub Maja r. b. Adres: Lina Domien, u p. Joanny Butzsahl, Müllerstrasse № 1a. Berlin. 3776

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (demi place) przy ruskiej familji. Oferty pod lit. W. R. 9, uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3269

Guwerner szuka miejsca do przygotowania do szkół. Piekarska 10. 3618

Żądaną jest nauka języka niemieckiego, za mieszkanie (jednego pokoju). Wiadomość: Leszno № 40, mieszkania 17, od godz. 4—6 po południu. 3935

Pan August Béguin, profesor dyplomowany z Paryża, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Rodziny, że udziela lekcyj języka francuzkiego, stylu, literatury i historji. Hotel Europejski № 187, zastać można od godziny 10—2 z południa. 3794

Do 2-ch chłopców 7 i 9 lat, poszukuje się guwernera na stałe, ze znajomością polskiego, ruskiego, niemieckiego i francuzkiego języka. Początki muzyki pożądane. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. X. Z. 100. 3784

Oficer inżynierji przygotowuje uczni do szkoły junkierskiej, korpusów kadetskich etc. Cena umiarkowana. Marszałkowska 6, mieszkania 6. 3725

Posady i prace.

Posady rządcy domu poszukuje kasjer jednego z większych zakładów prywatnych, mający pół dnia wolnego czasu. Posiada znajomość rzeczy i chlubne rekomendacje. Adresy przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. D. K.55 525

Panienki do nauki, potrzebne są do pracowni sukien. Nowy-Świat № 36. 3703

Zarządu większym domem, poszukuje b. urzędnik obznajmiony z tego rodzaju czynnościami. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. W. G. 3629

Pomocnik do jeometry potrzebny na prowincję. Bliższa wiadomość: Wacław Konopacki, ul. Chmielna 46, mieszk. 9. 526

Panny zdatne, potrzebne są do magazynu Julji Makowskiej, przy ulicy Senatorskiej № 9. 3709

Ogrodnika potrzeba do majątku 2 mile pod Warszawą, który swoim kosztem uporządkuje istniejący już ogród, wziąwszy za to dla siebie całoroczny z takowego dochód. Wiadomość na ulicy Zielnej w domu № 26, mieszk. 9, zrana od godz. 9—11 i po południu od godziny 3—6. 3647

Osoba ze wsi przybyła, poszukuje miejsca gospodyni, znająca się dobrze na gospodarstwie i kuchni. Ulica Śliska № 8, mieszkania № 35, na dole. 3712

Sklepowy potrzebny jest zaraz do sprzedaży pieczywa. Bliższa wiadomość w piekarni, ulica Długa № 32. 3704

Panien 20, oraz uczennice, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. do fabryki kwiatów B. Chmielewskiej. Krakowskie-Przedmieście № 53. 3701

Panny potrzebne są, do negliży i podręczne i maszynistki, oraz potrzebną jest osoba, któraby specjalnie umiała ubierać negliże i zająć się pracownią. Ulica Niecała, domu № 6, drugie piętro. 3572

Technik z praktyką kilkunastoletnią w zawodzie mechanicznym. poszukuje posady. Oferty proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. W. 3538

Do odbioru komornego potrzebna osoba, mogąca złożyć 300—500 rubli, zapewnienia. Królewska 43.—Zawadzki. 3822

Małżeństwo: lokaj i kucharka z dobremi świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca. Wspólna № 12, stróż wskaże. 3795

Poszukuje się miejsca rządcy domu. od 8-go Jana. Wezwania proszę nadsyłać do Instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim. 3589

Panny i podręczne potrzebne do fabryki kwiatów M. Fitkał, ulica Długa 16. 3265

Panny potrzebne są do staników, upinania spódnic i do nauki.—Helena Sieraczek. Ulica Twarda № 16 lit. A. 3770

Panny potrzebne są kompletnie uzdolnione do okryć damskich, które mogą zarabiać od 1 do 2 rs. dziennie.—Potrzebni są także czeladzie do tejże roboty, którzy mogą zarabiać od 2 do 3 rubli dziennie. Tamże mogą być przyjęte panny do nauki. Magazyn, Krak. Przedm. № 40, I-e pięt., od frontu, wprost hotelu Europejskiego. 3196

Niemka kucharka, dobrze znająca się na gotowaniu, poszukuje miejsca do domu niemieckiego lub izraelickiego Wiadomość: ulica Piękna № 4, u szwajcara. 3902

Emeryt i rządca domu, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia r. b. do dużego domu. Ulica Nowolipie № 34. 3918

Sklepowa do sprzedaży pieczywa potrzebną jest, mieszkanie przy sklepie, osobny pokój z kuchenką. Wiadomość: ulica Elektoralna № 21. 3915

Osoba dobrze wychowana, posiadająca dobre świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek na wsi do zarządu domu. O łaskawe oferty uprasza się do kantoru Kurjera Warsz. pod liter. M. P. 3910

Inkasent z kaucją rs. 300 potrzebny jest. Oferty proszę składać do kiosku: Senatorska, obok Rymarskiej, pod lit. A. B. 3914

Osoba córka obywatelska, chce się zająć kuchnią i opieką, za małe wynagrodzenie. Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Światu i Alei. 3923

Człowiek młody: znający języki: polski i niemiecki, poszukuje miejsca jako wolonter w jakim zakładzie przemysłowym. Łaskawe oferty pod K. w biurze ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 543

Panna sklepowa, obeznana cokolwiek z handlem, mówiąca dobrze po niemiecku, potrzebna jest od 1 Kwietnia do składu owoców, Senatorska 2. 544

Sklepowa z kaucją, potrzebną jest zaraz do sklepu wiktuałów, na Pragę. Ul. Brukowa № 408, wiadomość w sklepie. 3899

Subjekt księgarski, znający kilka obcych języków, z kaucją rs. 500, poszukuje zajęcia: w księgarni, składzie materjałów piśmiennych lub dystrybucji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod cyfrą 555. 2853

Uczennice potrzebne są do bielizny damskiej, mogą być zaraz płatne. Krakowskie-Przedmieście № 26, gmach uniwersytetu. Kozłowska. 3787

Potrzebne są podręczne i uczennice do kwiatów, uczennice mogą dostać życie. Ulica Szeroka-Freta № 9. 3815

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Zagraniczny koncertowy, Kralla, Helera, Schrödera, wszystkie z angielską mechaniką i Pianian zagraniczne czarne, systemu amerykańskiego, do sprzedania. Nowogrodzka 25, mieszkania 29.

Na Święta, do sprzedania indory tuczone, masło do ciast bez soli i wędlina wszelka. Smolna № 1A. mieszkania 7. 3842

Fortepian Pleyela, koncertowy, do sprzedania. Ul. Piękna № 1, dom Iwanowskiej, mieszk. № 5; widzieć można codzień od godziny 1—3. 540

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Świat 58. 372

Skrzypce koncertowe do sprzedania. Ulica Warecka № 13, mieszk. 7. 3823

Suknią czarna jedwabna, nowa, do sprzedania. Ulica Śliska № 3, m. 17. Widzieć można od g. 9 rano do 2 po połud. 3700

Do sprzedania duży kocioł miedziany, zupełnie nowy i okrycie damskie, wiosenne, popielate, na szczupłą figurę, za umiarkowaną cenę. Krakowskie-Przedmieście № 40, stróż wskaże. 532

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 45. Ulica Pańska № 24, stróż wskaże. 3831

Fortepian fabryki Kaps'a, w dobrym stanie, do sprzedania. Widok № 17, m. 11, od godziny 10—1. 3793

Kupuje na własny użytek następujące przedmioty: 1) wszelkie wyroby srebrne, zwłaszcza staroświeckie; 2) starożytne bronzy, porcelany. meble, obrazy i sztychy; 3) książki, manuskrypty i dokumenty na pargaminie; 4) wszelkie zabytki starożytne. Zgłaszać się proszę: ulica Marszałkowska № 56, róg Rysiej, mieszkania № 2, 1-e piętro, każdodziennie w godzinach: rano do 11, następnie od 2 do 4. 3596

Ktoby miał do zbycia kufer skórzany, nie wiele używany, około 2 łokci długości, a półtora łokcia wysokości mający, zechce zostawić swój adres w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod F. Ł. 536

Kiełbasy wędzone, salami i inne wędliny do sprzedania. Mokotowska 6, 2 piętro, mieszkania 6 3767

Specjalny handel nabiału. Chmielna № 4 i Długa 32 (Potkańskie, wprost Niemieckiego hotelu). Poleca masło litewskie solone, od 33 kop funt; masło świeże od 45 k. funt Sery krajowe i zagraniczne, oraz inne artykuły stanowiące nabiał. 3723

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedają się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę mezką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 3740

Maszyna pończosznicza za 100 rs., z nauką i stałą robotą, do sprzedania. Fabryka pończoch, ul. Zgoda № 1. 3934

Porcelana do sprzedania. Leszno № 40. mieszk. 17. między g. 4 a 6 po południu.

Kredens orzechowy, krzesła dębowe i inne przedmioty, do sprzedania. Leszno 61, lokalu № 5. 3930

Fortepian zupełnie nowy, o 7 oktawach, za rs 150. Ul. Nowogrodzka № 12, stróż wskaże. 3920

Do sprzedania: lustro starożytne duże, dwa fotele, łóżeczko na biegunach. Ulica Leszno № 9. mieszkania 19. 545

Do sprzedania garnitury czarne i orzechowe, oraz łóżko. Ulica Świętokrzyzka № 9, mieszkania 16. 3931

Kwiaty w wyborowym gatunku, po cenie nizkiej. poleca fabryka kwiatów Karoliny Kałużyńskiej. Kanonja № 8. 3055

Do sprzedania: faetony większe i mniejsze, nowe i używane. kareta poczwórna i bryczka w dobrym stanie. Aleja Jerozolimska № 13. 3114

Pończochy i skarpetki, bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Nowy-Świat 19, m. 17. w poprzecznej oficynie.

Mąkę pszenną na Święta, znaną ze swej dobroci, tak jak lat poprzednich w woreczkach 1-pudowych, sprzedaje skład nasion Rudnickiego i S-ka. Senatorska 25.

Kupuję!!! kwity lombardowe, zegarki, złoto, srebro, płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 3773

Tanio wyprzedaż krawatów. Ulica Grzybowska № 8. 503

Fortepian czarny, 7 oktaw, renomowanej firmy rs. 270, oraz pianino berlińskie, prawie nowe rs. 350, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68. — Cerulli. 3888

Pianino czarne za rs. 100 do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 23, m. 5. 3812

Fortepian o pół siódmej oktawy, jest do sprzedania pod № 8 ulica Świętojańska 2-gie piętro. 3801

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, o $6\frac{1}{2}$ oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 130. Miodowa 10, m. 25. 3788

Fuzja kapiszonowa, Dziwerówka. dobrze strzelająca, lekka, oraz torba myśliwska prawie nowa, do sprzedania. Nowy-Świat № 51, mieszkania 9. 3786

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia. Krucza № 13, m. 12, przy Wilczej. 3721

2 łóżka orzechowe, medaljonowe, są do sprzedania. Ulica Mokotowska № 16, wiadomość u stróża. 3880

Okien inspektowych 15 sztuk, urzędowej roboty, olejno malowane i szkłem grubem oszklone, są do sprzedania u szklarza. Róg Nowo-Senatorskiej i Senatorskiej № 8.

Fortepian czarny, krótki, zupełnie w dobrym stanie, z całym blatem i szpiejcami żelaznemi i sztabą metalową, z silnym tonem, pół siódmej oktawy, jest do sprzedania za rs. 145. Ulica Drewniana № 3. 3896

Do sprzedania parę chomont angielskich, pozostawiono w fabryce wyrobów rymarskich p. Groblewskiego, ul. Biała № 6. 3897

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami i brydami, od rs. 4, poleca Fijałkowska. Senatorska № 18, wprost kościoła po-Reformackiego, w podwórzu. 509

Bardzo tanio do sprzedania sprzęty domowe: szafa do sukien i spiżarniana po rs. 10 i t. p. Wspólna № 28, m. 11. 3901

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 3576

Meble są do sprzedania: fortepian, garnitur czarny gruszkowy, garnitur francuzki buduarowy, lustra bardzo wielkie, kredens, stół, krzesła, stolik do samowara, 2 szafy do ubrań rozbierane i inne meble, lampy, kandelabry, słupy. Wiadomość: Sienna № 3, mieszkania 4. 3932

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny. lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo. mieszkania № 41. 3434

Meble mahoniowe do sprzedania zaraz. Freta № 12. Zofia Ch. 3743a

Meble do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, tualety. Róg Hożej i Kruczej № 15, u stolarza.

Do odstąpienia za nader nizką cenę: dwa łóżka na orzech, z materacem sprężynowym; ekran mahoniowy ozdobny; maszyna do szycia; suknia jedwabna czarna z trenem; dolman syberynowy z pluszem; manekin druciany do upinania sukien. Nowogrodzka № 20 lit. A, mieszk. 10, od godziny 10—3 codziennie. 3710

Do sprzedania: szeslong, kozeta, napoleonka, fotele, zegar, materac, sofa. Ul. Krakowskie Przedmieście № 18, m. 2. 3906

Sprzedają się: szafa rozbierana, lampy, suknie i dolmany, mało używane, szczudła chorego. W pracowni sukien Zofii Wasilewskiej, Nowy-Świat № 52. 3921

Stoliki konsolkowe do kart są do sprzedania, mahoniowe i orzechowe szabowane; za bardzo przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 6. Wiadomość u stróża. 3911

Ceny nizkie. Są do sprzedania 2 prześliczne kredensy dębowe z etażerami, 2 pary łożek medaljonowych, na orzech, 1-a para łóżeczek dziecinnych rozbieranych, na orzech. Ogrodowa № 3, mieszkania 3. 3779

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble i sprzęty kuchenne, oprócz tego oddaje się mieszkanie po zniżonej cenie, od 1 Kwietnia do 1 Lipca 1883 r. Adres: Wiejska, domu № 5, mieszkania 10, obejrzeć można od 11 rano do 4 po południu. 3811

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minanżerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Złota № 10, stróż wskaże. 3826

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna № 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 315

Do odstąpienia zaraz meble, do salonu i pokoju jadalnego. Wiadomość pomiędzy 12-ą, a 3-ą, przy ulicy Oboźnej № 1, mieszkania 23. 3588

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, konsolki do kart, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garnitur napoleonkowy, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra. trema z marmurem, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, 1-szy dom od Chmielnej, mieszkania № 30. 3440a

Meble z kilku pokoi do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 3691

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 6, 1-sze piętro od frontu.

Do zbycia całe urządzenie sali jadalnej, bogato rzeźbione, dębowe. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, u stolarza. 3782

Meble bardzo tanie do zbycia: sofa, kozetka, foteliki, biurko mezkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart, łóżko, etażerka i lampa wisząca. Widok № 2, 1-szy dom od rogu Brackiej, w oficynie, 2-gie piętro, mieszkania № 9. 512

Meble do sprzedania, garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, tualeta, krzesła czarne i fotele fantazyjne, stoliczki dwa czarne rzeźbione, lustra wiszące, jedno wielkich rozmiarów, z podstawą z czarnego marmuru, tremo orzechowe, biurko na szafkach, kredens rzeźbiony, stół i krzesła, stolik do samowara, konsolki ozdobne, nocne szafki, wieszadło, figury dwie duże z kolumnami, kwiaty, dywan, serweta, lampy, świeczniki, olejodruki, firanki z gzemsami i rozetami, rolety; nabyć można razem lub częściowo. Ul. Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od g. 10 rano. 3924

Interesa handl. i majątk.

2 magle angielskie są do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska 6. 3798

Sklep spożywczy połączony z materjałami piśmiennemi, z powodu wyjazdu jest do sprzedania i skrzypce dla amatora. Ulica Pańska № 17. 3264

Majątek ziemski w Rosji, niewielki, żądanym jest w zamian na dom w Warszawie, w szacunku kilkunastu tysięcy rubli. Oferty składać w kantorze Kur. Warszawskiego pod lit. R. F. 3866

Rs. 60,000 do ulokowania częściowo na hypoteki domów murowanych lub drewnianych. Wiadomość: Solna № 15, m. 4, rano do g. 9. w południe od 1—4. 3852

Sklep spożywczy dobrze procentujący, z całem urządzeniem. do odstąpienia. Wiadomość w kiosku: róg Chmielnej i Brackiej.

Dom do sprzedania z powodu wyjazdu, wartości około 94,000, bez pośrednictwa. Wiadomość: Wspólna № 32, u właściciela.

Pacht jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b., w majątku Truzków, 2 mile pod Warszawą, mleko na garnce w miejscu od 80 krów. Wiadomość na ulicy Zielnej w domu № 26, m. 9, zrana od godziny 9-tej do 11 i po południu od g. 3—6. 3648

Wspólnik z kapitałem od rs. 10,000 do 15,000, potrzebny jest do interesu świetne korzyści przynoszącego, a na czasie będącego. Bliższa wiadomość przy ul. Nowolipki pod № 30B. m. № 14. między g. 3 a 5.

Któryby z pp. kapitalistów chciał pożyczyć rs. 1,400 na 10%, na lat 3, gwarancja pewna. Oferty: Danielewiczowska № 6, mieszkania 6. 3783

Dom wspaniały, o 30 pokojach, z pięknym parkiem, na mieszkanie lub jaki zakład przydatne, zaraz za rogatkami. do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: ul. Sienna № 6b, mieszkania 9, od godziny 1—4 po południu i do 9-tej rano. 3780

Sklep wiktuałów od kilkunastu lat egzystujący, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania. Chmielna № 56. 3927

Dzierżawy poszukuje się w gub. Warszawskiej lub Płockiej, przestrzeni od włók 10—14. Adres: Żurawia № 17 domu, mieszkania 17. 3913

Do sprzedania: restauracja, kawiarnia, dystrybucja i kilka innych interesów. Wiadomość powziąć można: ulica Dzika № 37, w bawarji. 0916

Folwark włók 40, w tem lasu włók 27, w gub. Suwałkskiej, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u rządcy hotelu Saskiego. 3917

Potrzebna jest suma 13,000 rs. po Towarzystwie, na pierwszej połowie szacunku. Ul. Hoża № 10a, stróż wskaże. 3907

Wspólnika potrzeba z kapitałem 1,200 rs. do interesu węglowego i drzewnego z wyrobionemi oddawna i obszernemi stosunkami. Adresy proszę zostawić w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Z. Z. 3833

Wspólniczka z kapitałem od 1,000 rs. potrzebna do założenia sklepu. Wiadomość w fabryce pończoch. Zgoda № 1. 3840

Do sprzedania magle wiedeńskie. Ulica Nalewki № 28. 3244

2 magle za przystępną cenę do sprzedania. Freta № 25. 3098

Plac obszerny, z odpowiedniemi budynkami, na warsztat ciesielski, stolarski lub t. p., do wynajęcia od 1 Lipca. Czerniakowska № 96. 3068

Sklep z wiktuałami do odstąpienia za rs. 160. Ulica Pańska № 33. 3734

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L Grużewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 425

Magazyn strojów do odstąpienia zaraz. Warunki korzystne. Ulica Freta № 12. Zofia Ch. 3743b

Sklep duży z oknem wystawowem, mieszkaniem, szafami, towarem lub bez takowych, wyrobiony na pieczywo i materjały piśmienne, jest do odstąpienia w każdym czasie. Marszałkowska № 19. 3785

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Nowolipie № 6. 511

Rs. 6—7,000 do ulokowania na 1-szy № domu w Warszawie po Towarzystwie. Ulica Złota № 16, mieszkania 3. 3626

Uwaga! Sklep wraz z eleganckiem urządzeniem, w najlepszym punkcie miasta, do odstąpienia od Wielkanocy. Wiadomość o warunkach: ulica Królewska № 43, dom Neufelda, w dystrybucji „Centr." 3716

Osoba życząca pożyczyć rs. 200, otrzyma w procencie pokoik z opałem i usługą. Wiadomość: Nowy-Świat № 12, m. 6. 3862

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny, jest do odstąpienia za przystępną cenę z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Żurawia № 12.

Do wydzierżawienia ogród owocowy i warzywny, z sadzawką, należycie ogrodzony, przestrzeni mórg 4, o 5 mil od Warszawy, o 4 wiorsty od stacji Tarczyn. Bliższa wiadomość: ulica Mazowiecka № 1, mieszkania 4, od godziny 3—5. 3894

Kamienica w środku miasta, mająca przyszłość, jest do sprzedania za 75,000 z powodu rozwiązania spółki. Warunki dogodne. Wiadomość na Elektoralnej № 29, mieszkania 16, prawa oficyna, 2-gie piętro. Zastać można od godz. 11—12 lub znieść się listownie. 3898

Magle angielskie do sprzedania w dobrym stanie, z miejscem lub bez. Ulica Nowomiejska № 9. 3731

Lokale.

Mieszkanie złożone z 3 pokoi, 6 okien frontu i balkonu, do wynajęcia każdej chwili. Senatorska 22, stróż wskaże. 467

Za Żelazną-Bramą w domu № 11, przy ul. Gnojnej, zaraz do wynajęcia dwa lokale mieszkalne, t. j. dwa pokoje z kuchnią i 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu.

Pokój dla kawalerów, przy familji, z usługą. Krochmalna № 31a. 3741

Mieszkania są większe i mniejsze na lato lub rocznie, wprost ogrodu Belwederskiego, tuż przy rogatce № 9, (pałacyk na lewo). Wiadomość tamże. 3754

Lokal z 5 pokoi, kuchni, przedpokoju, z wodociągiem, lub pojedyńcze pokoje z meblami lub bez, do odnajęcia od 1-go Kwietnia. Wiad.: Widok № 2A, m. 1. 3749

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze, góra i piwnica, z powodu wyjazdu, od 1-go Kwietnia, za rs. 18 miesięcznie. Chmielna № 52, mieszkania 11. 3791

Przy ulicy Żurawiej № 18, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Sklep, dwa pokoje i kuchnia, za 375 rubli rocznie. Wiadomość u właściciela domu. 3409

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią za rs. 180; warsztat duży za rs. 250. Ulica Leszno № 67, u stróża lub właściciela.

Dla felczera sklep z przywilejem kąpielowym, do wynajęcia od 1 Kwietnia, lub na inny proceder. Chmielna № 9. 3838

Sklep obszerny i widny, w punkcie handlowym, stajnia śpichrz i góra do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r, za rs. 500 rocznie. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu № 137/141, Szeroki Dunaj. 346[illegible]

Na parterze, Nowy-Świat № 39, do wynajęcia umeblowane 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, wygodami, do Października, miesięcznie rs. 60; mieszkania № 11, wiadomość u stróża. 3900

Lokal obszerny, z szopą, zdatny na jakie warsztaty, na parterze w oficynie: 3 pokoje od frontu na 2-m piętrze, z kuchnią i i piwnicą, zaraz do wynajęcia. Wiadomość w stolarni, Elektoralna № 19. 3895

Zaraz lub od 1-go Kwietnia do odnajęcia salon frontowy na parterze, umeblowany, z sypialnym i gabinetem. Żurawia № 11, dom W. Jakobi. 3928

Lokale na warsztaty, duże i małe, lub inne fabryczne przedsiębierstwa, oraz sklep na szynk, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Dobra № 26, róg Bednarskiej. 3912

Pokój kawalerski potrzebny jest od 1-go Kwietnia, w okolicach placu Teatralnego, w cenie do 10 rs. miesięcznie, z usługą. Wiadomość: Miodowa № 11, m. 8, do godziny 11 rano. 3908

Apartament na drugiem piętrze, składający się z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, umieszczenia dla służby żeńskiej i osobno dla służby męzkiej, śpiżarni, z urządzeniem: wodociągowem, gazowem, waterklozetem i łazienkami, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r., w domu M. Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 52. 518

Dwa pokoje, przedpokój, na 3-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 Kwietnia 1883 r., w domu M. Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52. 514

Pokój duży, z balkonem, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Piękna № 1D. m. 12.

Osoba porządna, płci żeńskiej, może znaleźć mieszkanie z całodziennem utrzymaniem; jest także do wynajęcia w każdym czasie pokój obszerny z osobnem wejściem. Hoża № 3[illegible] a mieszkania № 8. 3904

Do wynajęcia w domu № 19 nowy, ulica Aleja Ujazdowska. Na parterze od frontu dwa lokale z urządzeniem gazowem, wodociągiem, zlewami i łazienkami, składające się każdy z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z piwnicą i górą wspólną. Na 2-m piętrze w oficynie dwa pokoje, z przedpokojem i kuchnią. Bliższą wiadomość powziąść można u rządcy domu: zrana do godziny 10 i po potudniu od 4-ej. 2115

Emeryt z żoną żąda na wsi mieszkania z życiem gospodarskiem i obsługą. Warunki pocztą do kantoru Kurjera Warszawskiego, dla Jóna. 3850

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Zakład froterów warszawskich przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, massą woskową, terpentynową. Ceny możliwie umiarkowane, pośpiech i akuratność w wykonaniu. Krucza 12, róg Alei Jerozolimskiej. — J. Kewicz. 3836

Fabryka rękawiczek K. Przygodzkiego, poleca wyroby po przystępnej cenie; przy ulicy Ordynackiej № 8 nowy. 3552

Stryj! Teofil Łapkiewicz, zawiadamia swoich krewnych, iż od lat 15 stale zamieszkuje we wsi Woli, gminie Czyste, pod Warszawą. Teofil Łapkiewicz. 3909

Dziecko do piersi przyjąć pragnie osoba z młodym pokarmem. Wiadomość: ulica Dzielna № 38. 3905

Sklejam przedmioty stłuczone, z wszelkiej masy; gwarancja ciągła od ognia i wody. Leszno 61. Jabłoński. 6364

U akuszerki są pokoje osobne dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska № 60, mieszkania 14. 3685

Akuszerka Karpinska lecznicy 1-ej, przyjmuje ozoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12. 3735

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Leszno № 21. 3065

Akuszerka A. W., przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Ulica Chłodna № 8. 3225

U akuszerki A. J., są pokoje z oddzielnem wejściem dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat 56. 3851

Mamka wiejska, bez długu, z młodym pokarmem. Krzywe-Koło № 2[illegible], m. 7. 542

Mamka młoda, przystojna, brunetka, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość ulica Pańska № 19, u akuszerki Pniewskiej. 3790

Mamki wiejskie są przy ulicy Twardej № 7. Wiadomość u stróża. 3870

Mamki młode i zdrowe, wiejskie, są i bez długu, z bardzo obfitym pokarmem, przy ul. Marjańskiej № 1c, u akuszerki. 3789

Mamka młoda, przystojna, ze świeżym obfitym pokarmem, u akuszerki. Plac św. Aleksandra № 10. 3933

Mamka z 6-tygodniowym pokarmem u akuszerki. Świętokrzyska № 16. 3925

4 mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem, bez długu. Grzybowska № 22, m. 8. 3929

Wyżeł biały, ponter, żółte uszy, plamy na łbie i nad ogonem, zaginął, proszę odprowadzić na Pańską № 4, mieszk. 38, za stosowną nagrodą. 3919

Wyżeł przybłąkał się, odebrać można na ul. Wróblej № 7, od stróża domu. 3922

Wyżeł piękny 8-miesięczny tanio do sprzedania. Twarda № 6. m. 18. 3684

Buldog 7-miesięczny, zęby na wierzchu, do sprzedania. Dzielna № 7b. m. 1. 3814

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

APTEKI.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H., gł. skł. wód min. Senat. 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.
Gurtzman F., r. Żab. i Żel. Bram. 413a i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia wpr br. ogr. Sask., sklep №6.

BROŃ I PATRONY.
Bekker K, et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 38.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fr. czekolady.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów. Plac Bracki.

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.
Zdzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Dütz Jan, Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drevs Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.
Górski A. Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n. 1).
Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).
Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan. Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L. Senatorska 2, kap. zagranic. i kraj.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling. Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, wyroby notesowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).
Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica. Sienna 6a.

LITOGRAFJE.
Kohn Henryk., litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (Magazyny).
Dzięgielewski J. Ś-tokrzyska 8, rob. dekor.
Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Rabong K. N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A. parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Anderszewski W. Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. blaszane i trumny met.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
Schreder A. Plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Frybes F., Żabia 4, skl. 10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwowe i galan.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schiwuj H. N. Świat, włóczki, rob. kanwowe.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.
Rajchman i Frendler. Senatorska 18.

OPTYCY.
Berent i Flewiński, KrakPrzedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PIECE.
Cohn et Leichtentritt, Orla 7, porc. zagr. kominki, majoliki, mozaik, pos. z terakoty, rury glin

PIORA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F., Senatorska 20.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 1.

PIWO (składy specjalne).
Wioślarskie, M. Stypinski i sk. Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 28.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna ?, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.
Zwolińska T., ul. hr. Berga 16 (da N-Świat 76)

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5 kryszt. szkło
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 53.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczny S., skład hurt. det. Nowy-Świat 35.
Podyrzowski St., Skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„Rossja" (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25

WINA (składy hurtowe).
Dobrycz S. et C., dost dw. JCKM. egz. od 1790
Simon i Stecki, dost. dw. J.C.M. Kr.-Prz. 36

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Sarkisow A. Nowy-Świat 67, b. d. Zamoyskich.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47. i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ZELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50a

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 4 (16) Марта 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.